

GAZETA URZĘDOWA

PISMO SAMORZĄDU POWIATU CIECHANOWSKIEGO ISSN 2658-0861



Powiatowy Dzień Rolnika

str. 6

Z KART HISTORII
**Albo starosta,
albo kapucyn**
| str. 4

MIESZKAŃCY Z PASJĄ
Maria Klonowska
| str. 25

ROBERT OSTASZEWSKI
**Opowiadam
o ludziach**
| str. 28





**Pismo Samorządu
Powiatu Ciechanowskiego**

Rolnictwo solą naszej ziemi – to jeden z kierunków wycieczki w ramach projektu „Z historią przez Powiat”, a także myśl przewodnia Powiatowego Dnia Rolnika. O tym, o przedsiębiorczości, ofercie edukacyjnej oraz innych wydarzeniach, które miały miejsce na terenie naszego Powiatu przeczytacie Państwo w najnowszym numerze Gazety Urzędowej. Zapraszamy do lektury...

Redakcja



**Wszystkie numery pisma Gazeta Urzędowa w formie PDF można pobrać na stronie
www.ciechanow.powiat.pl**

WYDAWCA

Starostwo Powiatowe w Ciechanowie
ul. 17 Stycznia 7, 06-400 Ciechanów

MIEJSCE REDAKCJI

Wydział Promocji Powiatu
i Polityki Społecznej
tel. 729 055 946
e-mail: starostwo@ciechanow.powiat.pl

DRUK

Drukarz
Leszek Przybyszewski sp.j.
ul. Towarowa 2, 06-400 Ciechanów

NA OKŁADCE

Zdjęcie z IV Powiatowego Dnia Rolnika,
autor: K. Rólka.

PROJEKT GRAFICZNY

Dorota Nasierowska

Nakład: 3000 egz.

**Starostwo Powiatowe w Ciechanowie
i „Gazeta Urzędowa”**

w internecie:
www.ciechanow.powiat.pl



4 Z KART HISTORII
„Albo starosta, albo kapucyn”

5 INICJATYWY
STAROSTWA

6 NAGRODZILIŚMY
NAJLEPSZYCH ROLNIKÓW
POWIATU
CIECHANOWSKIEGO

11 WYDARZYŁO SIĘ

14 PLEBISCYT
SOŁTYS ROKU 2022
z POWIATU
CIECHANOWSKIEGO

15 WYDARZYŁO SIĘ
*Krótkie relacje z najważniejszych
wydarzeń w powiecie*

25 MIESZKAŃCY Z PASJĄ
*Maria Klonowska
„Kobieta z misją”*

28 KULTURA
*„Opowiadam o ludziach”
– Robert Ostaszewski*

I Albo starosta, albo kapucyn

Znany od dawien dawna tytuł *starosta* używany był w wielu sytuacjach. Zwyczajowo tak nazywano osobę, przewodzącą grupie ludzi. Dzisiejszy gospodarz klasy dawniej nosił miano starosty klasowego; na studiach wyższych starosta grupy lub roku reprezentował pozostałych studentów wobec władz uczelnianych. Tradycyjne wesele nie mogło odbyć się bez starosty, czyli gospodarza wesela kierującego kolejnymi obrzędami i uczestnictwem w uroczystości poszczególnych aktorów tego spektaklu. Niegdyś kuligi szlacheckie, trwające nieraz całymi tygodniami, były prowadzone przez inspiratorów zabawy zwanych starostą i starościna. Takie stanowiska były niezbędne również przy uroczystościach dożynkowych.

W wypadku sprawowania funkcji obrzędowych – w trakcie wesela, dozynek wiejskich czy kuligu starosta oraz starościna musieli posiadać pewne określone cechy – swadę, komunikatywność, łatwość i płynność słowa, zdecydowany, przywódca charakter oraz znajomość oracji, czyli okazjonalnych tekstów wygłaszanych w trakcie danej uroczystości.

W celu sprawniejszego zarządzania krajem w dawnej Polsce do systemu administracji skarbowej, policyjnej i sądowej wprowadzono urząd starosty. Stanowisko to na przestrzeni lat i wieków zmieniało swoje znaczenie i określone funkcje. Do czasu rozbiorów starosta był urzędnikiem królewskim. W czasie rozbiorów w Królestwie Polskim tytuł ten zastąpiono mianem naczelnika powiatu. W okresie międzywojennym oraz w latach 1944-1950 był to podległy wojewodzie kierownik administracji powiatowej. Od reformy administracyjnej 1999 roku

jest to kierujący powiatem samorządowiec, wybierany przez radę powiatu. Przywołane w tytule stare przysłowie służyło do wyrażania wątpliwości – albo się uda, albo nie; albo będzie sukces, albo porażka.

Po odzyskaniu niepodległości państwo polskie stanowiło zlepek różnych systemów prawnych, w tym również dotyczących administracji publicznej. Do 1928 roku, kiedy nastąpiła pełna unifikacja państwowej struktury administracyjnej, utrzymywała się jeszcze jej post-zaborcza organizacja, z niewielkimi jedynie zmianami. Od listopada 1918 do początku 1919 roku powołani byli komisarze (zwani też komisarzami ludowymi lub rządowymi), którzy stanęli na czele dotychczasowych powiatów. Mianowani oni byli – nawet niezależnie od chęci – przez ministra spraw wewnętrznych spośród osób posiadających wykształcenie wyższe, najchętniej prawnicze oraz praktykę administracyjną w organach zaborczych. Komisarz podlegał wojewodzie, był przedstawicielem rządu i szefem administracji ogólnej na dany teren. Już w połowie tegoż roku przemianowani zostali jednak na starostów.

Cały czas trwała swoista weryfikacja tych urzędników, w razie potrzeby przetrucanych (co zdarzało się bardzo często) z jednego krańca kraju na drugi. Starosta nadzorował sprawy porządku i bezpieczeństwa publicznego, a jako reprezentant władzy państwowej posiadał pełną kontrolę nad sejmikiem powiatowym. Sejmik jako organ uchwałodawczy odpowiadał przede wszystkim za opiekę nad biednymi, zdrowotność publiczną, za budowę dróg i inne sprawy gospodarcze. Organem wykonawczym sejmiku był Wydział Powiatowy, na którego czele stał z urzędu starosta.

Komisarzem rządu na pow. ciechanowski i pierwszym w niepodległej Polsce starostą zo-



stał Stanisław Wasiak. Urodzony w Warszawie w 1888 roku, na początku XX wieku studiował w petersburskim Instytucie Inżynierów Komunikacji, ale został wydalony za działalność polityczną. Przed pierwszą wojną wrócił do Polski. Najpierw podjął pracę w Warszawie, kończąc jednocześnie studia na poziomie inżynierskim. W latach 1916 – 1918 znalazł zatrudnienie jako inspektor w Ubezpieczalni Społecznej w Ciechanowie. W gorących, letnich miesiącach 1918 roku zgłosił się do służby państwowej w odradzającej się Polsce. To właśnie z jego inicjatywy – jeszcze jako Komisarza Rządu Polskiego na Powiat Ciechanowski – zaczęła wychodzić od września 1919 roku *Gazeta Urzędowa na pow. Ciechanowski*. Po stosunkowo krótkim okresie starostowania w Ciechanowie Wasiak już lipcu 1921 mianowany został starostą włoszczońskim, w 1925 starostą w Miechowie, a w 1927 starostą niezawskim z siedzibą w Aleksandrowie Kujawskim. W 1935 został prezydentem Płocka i na tym stanowisku pozostał do wojny. Wszędzie był ceniony jako sprawny organizator, energiczny administrator i kompetentny człowiek. W ogromnej mierze przyczynił się do rozwoju wszystkich powiatów, którymi administrował. Za swe zasługi był wielokrotnie odznaczany, m.in. Krzyżem Oficerskim Orderu Polonia Restituta. Po wkroczeniu Niemców aresztowany przez Gestapo, trafił do jednego z obozów koncentracyjnych, gdzie zmarł. Dokładne miejsce i data jego śmierci są nieznane.



GRAŻYNA CZERWIŃSKA

– GŁÓWNY SPECJALISTA WYDZIAŁU PROMOCJI POWIATU I POLITYKI SPOŁECZNEJ STAROSTWA POWIATOWEGO W CIECHANOWIE. WEDŁUG OBSERWACJI WSPÓŁPRACOWNIKÓW PIERWOWZÓR KOBIECY PRACUJĄCEJ, KTÓRA ZAWSZE SŁUŻY POMOCĄ. OD PIERWSZEGO WYDANIA GAZETY URZĘDOWEJ PRZYBLIŻA PAŃSTWU HISTORIĘ NASZEJ MAŁEJ OJCZYZNY.



POWIATOWY
DZIEŃ
Rolnika



W Powiecie Ciechanowskim tereny użytkowane rolniczo stanowią ponad 70% ogólnej powierzchni Powiatu, na których prowadzonych jest blisko 7 tys. gospodarstw rolnych o różnym areale.

To gospodarstwa świetnie zarządzane i rozwijane, w których inwestuje się w nowoczesny park maszynowy i rozwija produkcję roślinną czy zwierzęcą.

Już po raz czwarty zorganizowaliśmy Powiatowy Dzień Rolnika, na którym nagrodziliśmy najlepszych Rolników Powiatu Ciechanowskiego.

Powiatowe Święto dedykowane Rolnikom to także zwrócenie uwagi na rolę rolnictwa dla rozwoju naszej gospodarki nie tylko lokalnie. To Rolnicy zapewnia-

ją nam bezpieczeństwo żywnościowe, zmagając się równocześnie z wieloma problemami, w tym także z ogromnym wzrostem cen nawozów i komponentów niezbędnych do prawidłowego prowadzenia gospodarstw rolnych.

Rolnictwo to nasza tradycja, przywiązanie do ziemi i to, co nasze Polskie – dbałość i szacunek do ojcowizny...

Serdecznie gratuluję Wszystkim nagrodzonym Rolnikom z Powiatu Ciechanowskiego.

To docenienie chociaż w niewielkim stopniu Państwa wieloletniej ciężkiej pracy i poświęcenia.

Joanna Potocka-Rak
Starosta
Powiatu Ciechanowskiego



Nagrodziliśmy najlepszych rolników z Powiatu Ciechanowskiego

Odmierzana rytmem odwiecznych pór roku, praca rolnika nigdy się nie kończy. Świat wokół się zmienia, ale niezmiennie mieszkańcy wsi zaopatrują wszystkich w żywność. Za tę ciężką, pełną poświęcenia pracę rzadko słyszą słowa wdzięczności, dlatego dzisiaj chcemy z serca mówić: „Dziękujemy”.

28 maja w Powiatowym Centrum Kultury i Sztuki im. M. Konopnickiej w Ciechanowie odbyła się uroczystość, podczas której najlepsi rolnicy z powiatu ciechanowskiego odebrali wyróżnienia.

Powiatowy Dzień Rolnika na stałe wpisał się w kalendarz imprez organizowanych przez Starostwo Powiatowe w Ciechanowie. To już czwarta edycja tego wydarzenia, szczególnie istotnego dla nasze-

go powiatu ze względu na jego rolniczy charakter. Tymi dorocznymi spotkaniami nieustannie podkreślamy znaczenie pracy na roli, wyrażamy uznanie za codzienny trud mieszkańców wsi i dziękujemy za ich zaangażowanie w pracę. Spotkanie jest również okazją do złożenia gratulacji i wyrazów uznania wszystkim gospodarzom z terenu naszego powiatu.

Powiatowy Dzień Rolnika, organizowany wspólnie z Samorządem Województwa Mazowieckiego, to wydarzenie szczególnie dla powiatu ciechanowskiego, dlatego że ponad 70 procent terenu powiatu to tereny rolnicze, powiedziała Joanna Potocka-Rak, Starosta Ciechanowski. Wydarzenie to ma podwójny wymiar: przede wszystkim jest to zwrócenie uwagi na rolę rolników, na ich pracę, zaangażowanie, poświęcenie, ale też nagrodzenie najlepszych z najlepszych: tych, którzy prowadzą gospodarstwa rolne od wielu lat, inwestują w ich rozwój ogromne środki i unowocześniają je.

Zwracamy też dziś uwagę na to, jak ważna jest tradycja, kultura, przywiązanie do ojcowizny. Dzisiaj wszystkim Państwu będziemy za to dziękować, dodała.

Mamy się czym chwalić. Nasze gospodarstwa rolne są wizytówką nie tylko powiatu ciechanowskiego, ale i całej Polski. Nasze wyroby: mleko, sery, drób, cukier i inne trafiają na rynki Europy i świata, dodał Wiesław Żebrowski, Prezes Ciechanowskiej Spółdzielni Mleczarskiej, który otrzymał od Starosty podziękowania za wspieranie rolników z terenu powiatu.

Imprezę poprowadził Piotr Gąsowski, na scenie wystąpił Gang Marcela. Przed Powiatowym Centrum Kultury i Sztuki odbyły się warsztaty z rękodzieła, prowadzone przez Panie z Koła Gospodyń Wiejskich PRO Qltura z Rydzewa. Tradycyjne wyroby polecały przedstawicielki Kół Gospodyń Wiejskich z Regimina, Gruduska, Szulmierza, Zygmuntowa, Ciemniewa, Przywilcza i Pomorza.





Jeszcze raz serdecznie gratulujemy wszystkim nagrodzonym rolnikom.

W tym roku są to:

Katarzyna i Mirosław Pątkowscy
oraz Barbara i Adam Gołębiewscy
z Gminy Ciechanów

Ewa i Andrzej Gadomscy
oraz Izabela i Sławomir Kamińscy
z Gminy Gołymín-Ośrodek

Ewa i Jerzy Bakierzyńscy
oraz Jadwiga i Janusz Przybyszewscy
z Gminy Głinojeck

Anna i Mariusz Chmielińscy
oraz Renata i Marcin Sadkowscy
z Gminy Grudusk

Iwona i Stefan Gburzyńscy
oraz Honorata i Krzysztof Smolińscy
z Gminy Ojrzeń

Dorota i Krzysztof Ruszczyńscy
oraz Julita i Kamil Tomkalscy
z Gminy Opinogóra Górna

Renata i Dariusz Szymańscy
oraz Irena i Krzysztof Sowińscy
z Gminy Regimin

Kamil Bruliński
oraz Aneta i Bartosz Hetmańscy
z Gminy Sońsk.

Dziękujemy Paniom z Kół Gospodyń Wiejskich za tradycyjne potrawy i wyroby rękodzielnicze, które jak co roku podkreśliły charakter naszej uroczystości.

Podziękowania kierujemy również do Państwa Joanny i Bronisława Szmitów za przepiękne kwiaty i drzewka.

Restauracji Qbatura dziękujemy za catering.

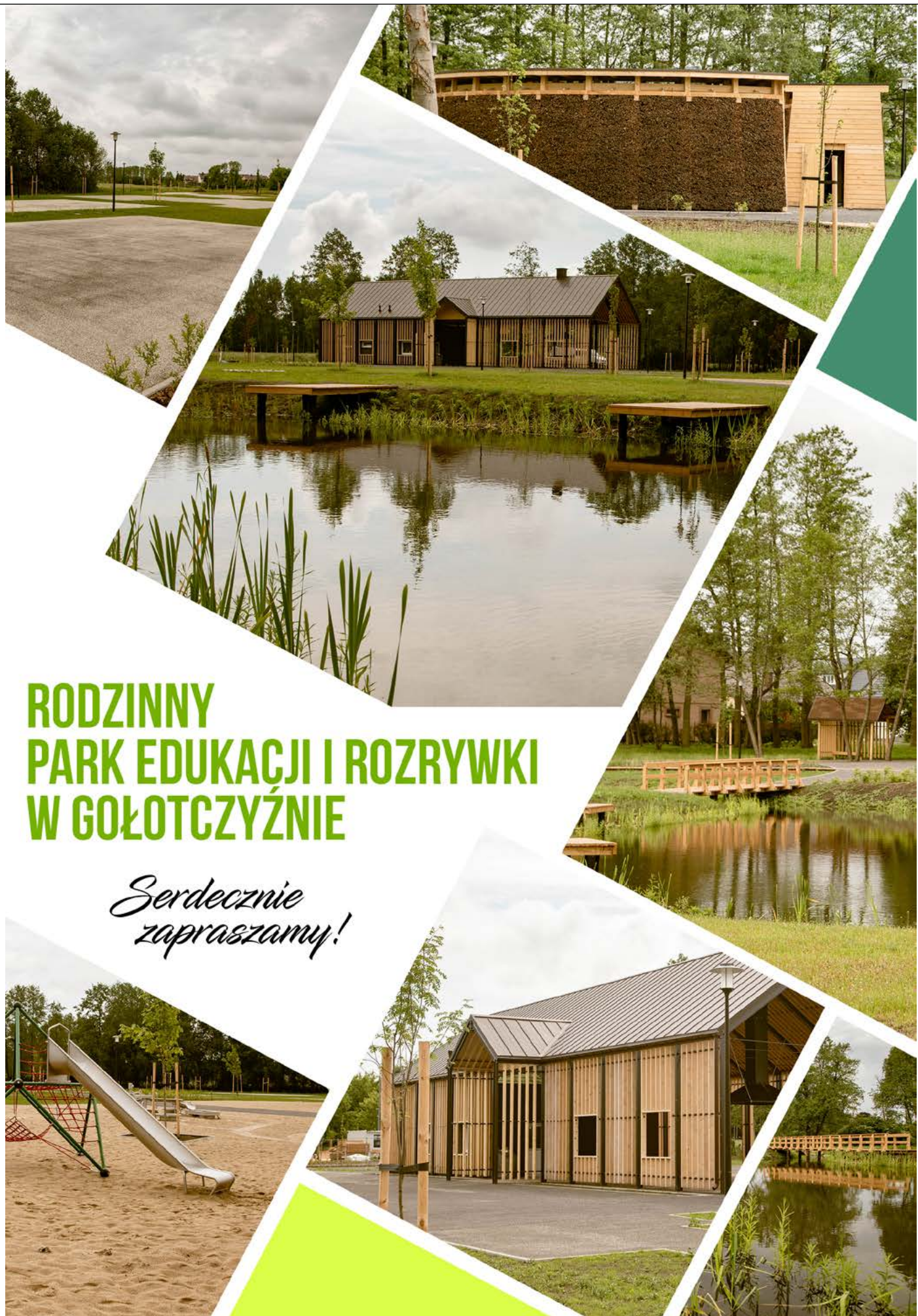
Przedsięwzięcie było współorganizowane przez Samorząd Województwa Mazowieckiego.

fot. K. Rólka









RODZINNY PARK EDUKACJI I ROZRYWKI W GOŁOTCZYŹNIE

*Serdecznie
zapraszamy!*



Dzień Rodzicielstwa Zastępczego - Dzień Dziecka

Wszystkie dzieci potrzebują miłości i ciepła, wszystkie powinny mieć ciepły, bezpieczny dom, wszystkie zasługują na własną rodzinę. Niestety są takie, które z różnych przyczyn zostały bez opieki biologicznych rodziców. Z pomocą przychodzi wtedy rodzicielstwo zastępcze – czasowa forma pomocy dzieciom, które nie mogą pozostać i wychowywać się w rodzinie naturalnej. Rodzicielstwo zastępcze jest dla nich szansą na normalne dzieciństwo i lepszy start w przyszłość.

Na terenie Powiatu Ciechanowskiego funkcjonuje obecnie 98 rodzin zastępczych, w których łącznie przebywa 148 dzieci, wśród nich jest 8 rodzin zawodowych, które opiekują się 20 dziećmi.

Każda rodzina to odrębna historia, a doświadczeniami i problemami, z jakimi się muszą się mierzyć, mogłyby obdzielić kilka innych, powiedziała Joanna Potocka-Rak, dziękując ludziom, którzy podję-

li się misji rodzicielstwa zastępczego.

Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie w Ciechanowie przy współpracy z Powiatowym Centrum Kultury i Sztuki w Ciechanowie oraz przy wsparciu Komendy Powiatowej Policji i Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej zorganizowały Dzień Rodzicielstwa Zastępczego – Dzień Dziecka.

Pieczą zastępcza to zaszczyt, ale i olbrzymia odpowiedzialność. Dziękujemy za Wasze dobro, wyrozumiałość oraz zaangażowanie włożone w wychowanie dzieci, stworzenie im spokojnego, szczęśliwego domu – te słowa skierowała do rodzin zastępczych Anna Karaś, dyrektor PCPR w Ciechanowie.

Liczne atrakcje – przygotowane dzięki ludziom dobrej woli specjalnie na tę okazję – wywołały wiele uśmiechów na twarzach dzieci, a przecież kiedy śmieje się dziecko, śmieje się cały świat.

fol. K. Rólka

Dzień Rodzicielstwa Zastępczego



Dzień Rodzicielstwa Zastępczego





III Forum Kół Gospodyń Wiejskich z Powiatu Ciechanowskiego

Ponad 300 przedstawicielek Kół Gospodyń Wiejskich z Powiatu Ciechanowskiego wzięło udział w zorganizowanym przez Starostwo Powiatowe w Ciechanowie Forum. Spotkanie odbyło się w Zajeździe TUR w pobliskim Niestumiu.

To trzecia edycja forum, które Starostwo Powiatowe w Ciechanowie zorganizowało we współpracy z Samorządem Województwa Mazowieckiego.

Forum jest skierowane do kobiet, które potrzebują przestrzeni do samo-realizacji, wymiany doświadczeń i do współpracy, do kobiet, którym nie brakuje determinacji do tego, by zmieniać rzeczywistość... *Siłą Powiatu Ciechanow-*

skiego są Kobiety, Kobiety przedsiębiorcze, gospodarne, zaangażowane w życie swoich lokalnych społeczności, Kobiety, które myślą o innych, nie zapominając o sobie. Kół Gospodyń Wiejskich to szacunek do naszej kultury, tradycji, międzypokoleniowej wymiany doświadczeń, patrzenie w przyszłość z szacunkiem i pamięcią o przeszłości, powiedziała Joanna Potocka-Rak, Starosta Powiatu Ciechanowskiego.

Dzisiaj na terenie Powiatu Ciechanowskiego jest zarejestrowanych 49 Kół Gospodyń Wiejskich, które aktywnie działają i aktywizują społeczność lokalną.

Wykład na temat rękodzieła i kulinariów poprowadziła Sylwia Słoj-

kowska-Affelska z Kuźni Kurpiowskiej w Pniewie. Uczestniczki Forum miały okazję wziąć udział w warsztatach nauki tańca ludowego, poprowadzonych przez Edytę Bojkowską-Kolak, tancerkę Ludowego Zespołu Artystycznego Ciechanów. Panie z powiatowych kół gospodyń wiejskich przygotowały degustację swoich kulinarnych specjalności. Muzyczną gwiazdą wieczoru były BACIARY – polski zespół folklorystyczny z Podhala.

Wydarzenie było współfinansowane ze środków budżetu Województwa Mazowieckiego.

• fot. Roman Nadaj



WYDARZYŁO SIĘ



Plebiscyt Sołtys Roku 2022 Powiatu Ciechanowskiego

17 marca 2022 roku w Powiatowym Centrum Kultury i Sztuki w Ciechanowie odbyło się podsumowanie Plebiscytu Sołtys Roku 2022 Powiatu Ciechanowskiego, którego organizatorem było Starostwo Powiatowe w Ciechanowie. Mieszkańcy podczas głosowania wybrali 24 najlepszych Sołtysów spośród wszystkich 241 sołectw w naszych gminach. Uroczystość licznie zaszczylicili przedstawiciele wsi z naszego powiatu. Wieczór swoim występem umilił Andrzej Rybiński, wykonując takie utwory, jak „Nie liczę godzin i lat”, „Pocieszanka” czy „Bądź tu”.

Mówi się, że Sołtys to opiekun i gospodarz wsi. To człowiek, który odpowiada za pierwszy kontakt między mieszkańcem sołectwa a władzą samorządową, zgłasza potrzeby wsi, buduje lokalny patriotyzm i poczucie przynależności ludzi do małej ojczyzny. To w głównej mierze dzięki jego działaniom wieś oddziałuje na całą okolicę i staje się lokalnym centrum społecznym, kulturalnym i administracyjnym. Dzisiaj Sołtysa – przedstawiciela lokalnej społeczności wiejskiej – wybierają mieszkańcy. Warto wspomnieć, że w Polsce jest ponad 40 tysięcy sołectw, co stanowi ogromną siłę. W powiecie ciechanowskim jest 241 Sołtysów. Wśród nich – co należy podkreślić – jest ponad 90 kobiet sprawujących tę funkcję oraz 149 mężczyzn. Zorganizowany plebiscyt miał na celu podkreślenie i spopularyzowanie tej niedocenianej funkcji. Mieszkańcy powiatu ciechanowskiego mogli oddać głos na osobę, która według nich najlepiej spełnia się w roli Sołtysa. Podczas plebiscytu zostało oddanych blisko 2500 głosów.

Chcemy pokazać znaczenie sołtysa w środowisku lokalnym. Jego możliwości aktywizowania społeczności wiejskiej i budowania

relacji międzyludzkich są nie do przecenienia. Powiat ciechanowski jest powiatem rolniczym, rolnictwo to ziemia, wieś i jej mieszkańcy, a ich reprezentantami na zewnątrz są wybierani sołtysi. Cieszę się, że dzisiaj możemy wszystkim powiedzieć – dziękujemy za waszą pracę! – powiedziała Joanna Potocka – Rak Starosta Powiatu Ciechanowskiego.

Oto lista Laureatów Plebiscytu Sołtys Roku 2022 Powiatu Ciechanowskiego:

Gmina Wiejska Ciechanów

- 1 miejsce Tomasz Klimkiewicz – Sołtys wsi Nużewko
- 2 miejsce Małgorzata Czarnecka – Sołtys wsi Nużewo
- 3 miejsce Katarzyna Kaliszewska – Sołtys wsi Kownaty Żądowe

Gmina Gliniojeck

- 1 miejsce Bożena Banasiak – Sołtys wsi Ościstowo
- 2 miejsce Piotr Banaszewski – Sołtys wsi Nowy Garwarz
- 3 miejsce Jarosław Niteczyński – Sołtys wsi Kowalewko Szyjki

Gmina Gołymin-Osrodek

- 1 miejsce Ewelina Saliszewska – Sołtys wsi Osiek Górny
- 2 miejsce Janusz Kowalski – Sołtys wsi Pajewo Szwelice
- 3 miejsce Leokadia Henryka Kamińska – Sołtys wsi Gogole-Steczki

Gmina Grudusk

- 1 miejsce Renata Golanko – Sołtys wsi Purzyce-Rozwory
- 2 miejsce Krzysztof Chmieliński – Sołtys wsi Sokólnik
- 3 miejsce Robert Skibicki – Sołtys wsi Humięcino-Koski

Gmina Ojrzeń

- 1 miejsce Milena Ogłęcka

- Sołtys wsi Żochy
- 2 miejsce Robert Marcysiak – Sołtys wsi Młock
- 3 miejsce Krystyna Delura – Sołtys wsi Rzeszotko

Gmina Opinogóra Górna

- 1 miejsce Kazimierz Wiśniewski – Sołtys wsi Władysławowo
- 2 miejsce Zdzisław Szymański – Sołtys wsi Kąty
- 3 miejsce Alina Zając głośy – Sołtys wsi Pomorze

Gmina Regimin

- 1 miejsce Katarzyna Palmowska – Zajac - sołtys wsi Targonie
- 2 miejsce Mariusz Przewłocki – Sołtys wsi Pniewo-Czeruchy
- 3 miejsce Tomasz Stępiński – Sołtys wsi Pawłowo

Gmina Sońsk

- 1 miejsce Agnieszka Nowakowska – Sołtys wsi Soboklęszcz
- 2 miejsce Stanisław Dyoniziak – Sołtys wsi Chrościce
- 3 miejsce Tomasz Wroński – Sołtys wsi Komory Dąbrowne

Podczas Plebiscytu zostali również wyróżnieni najdłużej urzędujący Sołtysi w każdej z gmin, a byli to: w Gminie Opinogóra Górna Pan Tadeusz Goździewski – sołtys wsi Goździe, który swój urząd sprawuje od 1988 roku, w Gminie Gołymin-Osrodek Pan Marek Trętowski – Sołtys wsi Konarzewo - Marcisze również od 1988 roku, w Gminie Grudusk Pan Lucjan Purzycki – Sołtys wsi Pszczółki Górne od 1989 roku, w Gminie Wiejskiej Ciechanów Pan Leszek Osiecki – Sołtys wsi Gąski od 1990 roku oraz Leszek Urbanowski – Sołtys wsi Wola Pawłowska od 1990 roku, Gmina Ojrzeń Pan Tomasz Antczak – Sołtys wsi Łębki Wielkie od 1990 roku, w Gminie Gliniojeck Henryk Przybyłkowicz – sołtys wsi Bielawy od 1992 roku, w Gminie Sońsk Pan Leszek Miłoński – sołtys wsi Olszewka od 1996 rok oraz w Gminie Regimin Pani Izabela Skoneczna – sołtys wsi Kątki od 2014 roku.



Program wychowawczo-profilaktyczny „GOLDEN 5” w Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej w Ciechanowie

W bieżącym roku szkolnym w Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej w Ciechanowie realizowany był program „Golden 5” („Złota Piątka”). Jego celem było poszerzanie umiejętności wychowawczych nauczycieli i wspieranie rozwoju uczniów w zakresie kompetencji emocjonalnych i społecznych. Adresatami programu byli uczniowie w wieku 11-15 lat oraz nauczyciele, w szczególności wychowawcy klas. Głównym założeniem programu było: promowanie współpracy, dostrzeganie pozytywów, budowanie pozytywnych relacji i odpowiedniego klimatu w grupie oraz klasie.

Program „Golden 5” został wdrożony w dwóch ciechanowskich placówkach: Szkole Podstawowej nr 4 i Szkole Podstawowej nr 6, pod kierunkiem pracownika Poradni i certyfikowanego instruktora programu – Wiesławy Machul. Został on zrealizowany w 20 klasach, w tym: w 13 klasach w SP nr 4 i w 7 klasach SP nr 6. Łącznie uczestniczyło w nim 467 uczniów, a bezpośrednią interwencją w ramach działań przewidzianych w programie objęto 98 uczniów.

W trakcie realizacji odbyły się spotkania informacyjne w radach pedagogicznych, warsztaty dla nauczycieli-realizatorów oraz spotkania superwizyjne służące analizie zasad programu stosowanych w poszczególnych klasach. Nauczyciele realizujący projekt starali się bowiem wdrażać wśród swoich wychowanków wybrane i omówione podczas superwizji zasady, które miały sprzyjać lepszej współpracy w grupie oraz zarządzaniu klasą. Pozwoliło to również na zauważanie indywidualnych potrzeb i działań uczniów.

Podsumowaniem realizacji Projektu było spotkanie, które odbyło się 17 maja 2022 r.w Poradni, w trakcie którego nauczycielom-realizatorom wręczone zostały zaświadczenia i dyplomy podziękowań. Dyplomy dla Szkół odebrali dyrektorzy: Pani Barbara Kamińska (ze SP nr 4) oraz Pani Agata Pawłowska (ze SP nr 6). W uroczystości podsumowującej program wzięli udział: Pan Wicestarosta Marek Marcinkowski

– przedstawiciel organu prowadzącego Poradnię oraz Pani Dyrektor Powiatowego Centrum Usług Wspólnych – Aneta Głuszniewska. W trakcie spotkania dokonano podsumowania realizacji programu „Golden 5” zwracając uwagę na obserwowane efekty działań w postaci poprawy ocen ze sprawowania oraz wzrostu średniej ocen uczniów.

Nauczyciele realizujący program zauważali pozytywne zmiany w zachowaniu uczniów oraz relacjach z uczniami. Poniżej wypowiedzi niektórych z nauczycieli, wskazujące na korzyści z udziału w realizacji programu:

Zauważyłam, że aktywności które podejmuję pracując z wychowankami, scalają całą klasę oraz wzmacniają więzi między uczniami a wychowawcą.

Możliwość poznania i odkrycia siebie na nowo korzystając z przedstawionych na spotkaniach pomysłów. Spojrzenie z innej perspektywy na pracę nauczyciela, ale też na uczniów.

Poznałam nowe, ciekawe metody oddziaływania i współpracy z uczniami.

Program uwarścił mi na traktowanie uczniów jako nie tylko zespół, ale przede wszystkim grupę uczniów, w której każdy ma zróżnicowane potrzeby, swoje problemy, różne doświadczenia i odmienną sytuację rodzinną.

Mogłam bliżej przyjrzeć się swoim uczniom pod kątem ich reakcji na moją zwiększoną uwagę. Okazać im więcej zainteresowania i czasu.

„Golden 5” był jednym z kluczowych działań Poradni w bieżącym roku szkolnym ukierunkowanych na sprawy wychowawcze. Obok programu zrealizowano również projekt „Wychowanie ważna sprawa” we współpracy z Mazowieckim Samorządowym Centrum Doskonalenia Nauczycieli, Wydział w Ciechanowie, który obejmował 7 warsztatów dla nauczycieli klas IV-VIII szkół podstawowych

(w sumie uczestniczyło w nim 84 nauczycieli). Poza tym Poradnia realizowała innowację pedagogiczną „Każdy z nas jest ważny” – działania profilaktyczne z wykorzystaniem programu edukacji antydyskryminacyjnej „InterACT” (we współpracy z prof. Katarzyną Węsierską i Kołem Naukowym Młodych Logopedów Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach). W ramach innowacji odbyły się zajęcia warsztatowe w Poradni dla dzieci z „grupowej terapii jękania”, a także warsztaty



dla uczniów klasy I ze Szkoły Podstawowej nr 7 z Oddziałami Integracyjnymi im. Jana Pawła II w Ciechanowie i grupy dzieci sześciolletnich z Miejskiego Przedszkola nr 4 z Oddziałami Integracyjnymi im. Pluszowego Misia w Ciechanowie. Ponadto, specjaliści z Poradni przeprowadzili zajęcia warsztatowe dla uczniów szkół podstawowych i ponadpodstawowych z powiatu ciechanowskiego.

Fotorelacje z podjętych działań można obejrzeć na profilu Facebookowym Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej w Ciechanowie oraz profilach placówek uczestniczących w powyższych działaniach.

BRANŻA BEAUTY spotkała się na Forum Małej Przedsiębiorczości

Powiat Ciechanowski w różny sposób wspiera małych przedsiębiorców działających na jego terenie. W maju zorganizowaliśmy spotkanie branżowe dla właścicieli salonów kosmetycznych, kosmetycznych i fryzjerskich działających na terenie naszego powiatu. To drugie – po ubiegłorocznym Plebiscycie na Najlepszy Salon Fryzjerski i Kosmetyczny – spotkanie w tym wyjątkowym gronie.

Tym razem wydarzenie miało nieco inną formułę. Spotkaliśmy się w oranżerii opinogórskiego Muzeum Romantyzmu przede wszystkim dla Pauliny Pastuszek, która poprowadziła pasjonujący wykład „Social Media w branży BEAUTY”. Uczestniczki forum miały okazję wysłuchać rad ekspertki, która opowiedziała, w jaki sposób dzięki promowaniu swojej działalności w mediach społecznościowych wspiąć się na szczyt możliwości zawodowych: jak stworzyć swoją markę, jak o nią dbać i jak o niej mówić w social mediach. Spotkanie z Pauliną Pastuszką było dla nas inspiracją do dalszego rozwoju zawodowego i zachętą do podejmowania nowych wyzwań, mówiły w kularach uczestniczki Forum. I taki był w głównej mierze cel spotkania: aby Kobiety z branży BEAUTY wzajemnie się inspirowały i wspierały.

Panie otrzymały wyjątkowy upominek: naszyjnik z różowego kwarcu - zwanego kamieniem miłości - który ma zapewniać dobre relacje z samym sobą.

Na scenie wystąpił Maciej Miecznikowski wraz z zespołem - Panowie dali klimatyczny koncert i porwali Panie do wspólnej zabawy.

Serdecznie dziękujemy właścicielom Szkółki SZMIT z Pęczcina za przepiękne magnolie, które podkreśliły charakter naszej imprezy. Muzeum Romantyzmu dziękujemy za udostępnienie wyjątkowej przestrzeni, która wprowadziła nas w fantastyczny nastrój.

Tematyka Forum to był strzał w 10! Wykład Pani Pauliny otworzył oczy wielu niedowiarkom z branży Beauty. Dał mi też argumenty do dyskusji dwóch pokoleń, w końcu Mama uwierzyła, że jednak czas zainwestowany w social media się opłaca i jest obowiązkowy, jeżeli zależy nam na darmowej (!!) promocji i rozwoju biznesu. Dzięki Forum mam motywację, determinację i plan! A moja Mama od tamtego wyda-



zenia mnie wspiera, podrzuca nowe pomysły i zachęca Klientki do polubienia naszych social mediów. Po raz kolejny Pani Starosta pokazała, że Kobiety są NAJ, postawiła na wydarzenie dla Kobiet, zorganizowane przez Kobiety i to jest ZAWSZE bardzo wartościowy czas! Dziękuję, że mogłyśmy się spotkać w babskim gronie, w towarzystwie z tej samej branży, wymienić doświadczenia i zainspirować się wzajemnie. Wprowadziłyście Panie nowe standardy wydarzeń w Ciechanowie - chapeau bas! (Agnieszka Malanowska, Gabinet Kosmetyczny Barbara Malanowska w Ciechanowie)

Na forum poczułam się jak ktoś wyjątkowy: był merytoryczny wykład, świetny występ muzyczny, piękny wystrój, nawet oświetlenie oranżerii nie było bez znaczenia. Piątka z plusem za upominek z przesłaniem. Dziękuję za czas pełen inspiracji, za świetną zabawę, dużą dawkę pozytywnej energii i możliwość spotkania się w gronie



koleżanek z branży. (Aneta Walczewska, Gabinet Kosmetyczny SŁOWIANKA)

To był naprawdę piękny i wyjątkowy wieczór. Bardzo dziękuję Pani Staroście oraz jej niezawodnemu zespołowi za możliwość spotkania i poznania bliżej tylu wspaniałych, zdolnych i pięknych kobiet z naszej branży. Wykład Pani Pauliny Pastuszek był bardzo trafionym pomysłem, inspirującym do dalszego rozwoju w świecie Internetu, bez którego w obecnych czasach trudno sobie wyobrazić naszą pracę. Zorganizowanie eventu w Muzeum Romantyzmu w Opinogórze, które jest miejscem przepięknym i magicznym, sprawiło, że wszyscy czuliśmy wyjątkowo. Koncert Pana Macieja Miecznikowskiego fantastycznie zintegrował nas wszystkich i był naprawdę fajną i miłą niespodzianką. Cieszę się, że przed wieloma latami podjęłam decyzję o pozostaniu w swoim mieście. Jestem bardzo dumna, że mieszkam i pracuję w tak szybko rozwijającym się miejscu na mapie Polski, jakim jest powiat ciechanowski, który w rękach tak wspaniałej kobiety z roku na rok robi się coraz piękniejszy. Jeszcze raz bardzo dziękuję i do ponownego zobaczenia. (Martyna Rogowska, właścicielka MR Salonu Fryzjerskiego)

Paulina Pastuszek

Prowadziła program w TVN Style, dostawała propozycje występów w reklamach telewizyjnych, dwukrotnie zdobyła złotą nagrodę MYVOD za sprzedaż największej liczby kursów online, szkoliła w krajach takich jak USA, Indie, Mongolia, Meksyk, Peru, Malediwy czy Mauritius. Sprzedała kilkadziesiąt tysięcy książek. Kilka tygodni temu została laureatką konkursu Bizneswoman Roku Fundacji Sukcesu Pisanego Szminka.

<https://paulinapastuszek.pl/>

fot. G. Hoffman





Z okazji Dnia Dziecka przy PCKiSz zorganizowaliśmy atrakcje dla wszystkich pociech. Najmłodszy mogli spotkać się z postaciami z bajek, wziąć udział w konkursach i zabawach, wsiąść do naszego czerwonego autobusu i oddać się zabawie wśród baniek mydlanych i balonów. 1 czerwca to dzień niezwykły, bo prawdopodobnie najradosniejszy w całym roku. Wszędzie słychać śmiech, a dookoła widać frajdę na twarzach dzieci.



Wielu mieszkańców Powiatu widziało na drogach czerwony autobus, aż na myśl przychodził Londyn! Był to jednak efekt II edycji „Z historią przez Powiat”, gdzie blisko 2.5 tysiąca mieszkańców uczęsto w terenie lokalnej historii.

Uczestnicy wybierali spośród trzech tras tematycznych takich jak „Z historii walk narodo – wyzwoleńczych”, „Sól naszej ziemi – o rolnictwie i rozwoju oświaty rolniczej” oraz „Śladami kolejki wąskotorowej”. Czerwony autobus przemierzał takie miejscowości jak Ciechanów, Opinogóra, Golymin-Ośrodek, Niestum, Lekowo czy Mierzanowo. Przewodnikami byli lokalni historycy, którzy z ogromną pasją i zapałem dzielili się swoją wiedzą i chętnie odpowiadali na zadawane pytania, co pozwalało uczestnikom na pełne zrozumienie historii Powiatu Ciechanowskiego.

Poza walorem edukacyjnym w programie każdej wycieczki było ognisko, gdzie wspólnie piekliśmy kielbaski i dzieliliśmy się wrażeniami z podróży.



Czy Starostwo Powiatowe może być atrakcją na wycieczce? Oczywiście! Przekonały się o tym dzieci ze Szkoły Podstawowej nr 4. Uczennice i uczniowie mogli dowiedzieć się, jakie zadania pełni powiat, czym zajmują się konkretne wydziały i zobaczyć je od środka. Odwiedzili także biuro starosty i wicestarosty. Zasiadli w sali konferencyjnej podobnie jak Radni Rady Powiatu. Cały budynek i zasady jego funkcjonowania poznali od wewnątrz i nie skrywa przed nimi już żadnych tajemnic!



Wspólnie obchodziliśmy szczególny, podwójny Jubileusz 40- lecia Parafii pw. Świętego Piotra Apostoła i 25-lecie konsekracji kościoła pw. Chrystusa Miłosiernego w Ciechanowie. To była okazja do podziękowań wszystkim, którzy przyczynili się i pomogli w budowie kościoła oraz tym, którzy przez dekady budowali Parafię jako Wspólnotę. W imieniu mieszkańców Powiatu wspólnie z Panią Hanną Dworecką - Skarbnik Powiatu podziękowania przekazał na ręce Księdza Proboszcza Sławomira Filipskiego i wieloletniego Proboszcza Parafii Księdza Prałata Eugeniusza Graczyka. Uroczystościom przewodniczył Ksiądz Biskup Mirosław Milewski.



Bezpieczeństwo Naszego Powiatu to bardzo ważna kwestia, która dostaje dużą część funduszy i uwagi władz. Świadczą o tym konkrety jak na przykład nowy wóz strażacki dla jednostki OSP w Opinogórze. Jednostka ta działa w Krajowym Systemie Ratowniczo – Gaśniczym, co ma znaczący wpływ na poprawę bezpieczeństwa w okolicy.

Za zasługi dla mieszkańców i ochrony przeciwpożarowej druhowie z OSP Opinogóra zostali odznaczeni i wyróżnieni. Nie zabrakło także podziękowań, które są zdecydowanie zasłużone po 117 latach działania ochotniczej straży w Opinogórze.



Jednostki Ochotniczych Straży Pożarnych z naszego Powiatu mogą pochwalić się bogatą historią i niesłabnącym do dziś zaangażowaniem strażaków ochotników. Jedną z takich jednostek jest OSP Łysakowo, które świętowało swój jubileusz 120-lecia. W powstanie tej jednostki zaangażowane były rodziny Michała Bojanowskiego, posła naszego terenu do Sejmu Ustawodawczego (1919-1922) oraz Ignacego Mościckiego – Prezydenta II RP.

Podczas uroczystości, w której brały udział władze Powiatu, przekazane zostały dwa wozy strażackie dla OSP w Łysakowie i OSP w Przywilczu. Powiat Ciechanowski przekazał również 5 tysięcy złotych na przygotowanie tego wspólnego jubileuszu.



Powiatowe Święto Strażaka to idealna okazja, by uczcić Jubileusz 30-lecia Państwowej Straży Pożarnej. Tego dnia zostały także wręczone awanse, odznaczenia i podziękowania za zaangażowanie w budowaniu systemu bezpieczeństwa w Powiecie Ciechanowski.

Słowa uznania należą się Komendantowi Komendy Powiatowej PSP w Ciechanowie Bryg. Tomaszowi Gajewskiemu i wszystkim Strażakom i Pracownikom cywilnym Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Ciechanowie za doskonałą współpracę i codzienną służbę.



Setną rocznicę powstania OSP obchodzili w tym roku Druhowie z Ościstowa. Razem z nimi świętowali również koledzy i koleżanki z OSP w Gliniojecku, które obchodziło swój 125 jubileusz oraz orkiestra dęta założona 105 lat temu.

Powiat Ciechanowski wsparł finansowo obchody tych ważnych uroczystości w granice o wysokości 5 000 zł. Starosta Joanna Potocka-Rak miała ogromną przyjemność być z Druhami w tym ważnym dla historii ich jednostek dniu i osobiście złożyć im podziękowania za służbę na rzecz bezpieczeństwa Powiatu Ciechanowskiego.



Strażacy ochotnicy z jednostek w Długolecie, Kołaczkowie, Sosonowie i Gostkowie wspólnie z przedstawicielami Powiatu obchodzili Dzień Strażaka. Służba w OSP to tradycja kontynuowana przez wiele pokoleń, a także oddanie słusznej sprawie. Po mszy świętej Druhowie zostali odznaczeni i otrzymali podziękowania za poświęcenie i ciągłą gotowość do pomocy.



Jednym z największych problemów współczesnego świata jest wykluczenie komunikacyjne. Dotyka ono szczególnie osób starszych, a także młodzieży przed 18 rokiem życia. Problem ten zauważyli Radni Powiatu - Pan Wiesław Balcerzak i Pani Irena Gwarecka oraz mieszkańcy Gminy Gołymin. Powiat Ciechanowski wychodzi im naprzeciw i chce walczyć z wykluczeniem mieszkańców. Starosta Joanna Potocka-Rak razem z Wicestarostą Markiem Marcinkowskim i Skarbnik Powiatu Hanną Dworecką podpisali umowę, która w ramach Funduszu Rozwoju Przewozów Autobusowych pozwoli na utworzenie połączeń autobusowych między Gminami: Ciechanów, Opinogóra i Gołymin.

BEZPŁATNA
Szkola Rodzenia

Zajęcia dla przyszłych rodziców odbywają się we wtorki, środy lub czwartki w godzinach 17.00 – 19.00 w Ciechanowskim Centrum Rehabilitacji, ul. S. Okrzei 8.

Na zajęcia zapraszamy Panie od 26. tygodnia ciąży.
Zapisy pod nr tel. **795 576 984**
(starsza położna mgr Ewa Rogozińska)

Serdecznie zapraszamy.

Przyszłe rodzicielstwo poza nadzieją i ogromnym szczęściem często wiąże się z obawami i wieloma pytaniami. Powiat Ciechanowski staje na wysokości działania i prowadzi Szkołę Rodzenia dla przyszłych rodziców. Zajęcia odbywają się we wtorki, środy lub czwartki od 17:00 do 19:00 w Ciechanowskim Centrum Rehabilitacji. Serdecznie zapraszamy przyszłe Mamy od 26 tygodnia ciąży.

Długi weekend majowy to dla wielu z nas czas odpoczynku oraz spotkań z przyjaciółmi i rodziną. Warto w tym czasie jednak pamiętać, jak ważne święta obchodzimy w te dni. Pierwszy maja, zwany potocznie „świętem pracy” na całym świecie ma na celu podkreślić wartość pracy ludzkiej. Następnego dnia obchodzimy Dzień Flagi Rzeczypospolitej Polskiej. Budujemy wtedy swoją więź z tak ważnym symbolem narodowym, za który nasi przodkowie przelewali krew. Biało-czerwona flaga to nieodczony symbol Polski, któremu należy się ogromny szacunek przez cały rok. Kończące „majówkę” święto to upamiętnienie jednego z najważniejszych wydarzeń w historii Polski. Dokładnie 3 maja 1791 roku Sejm Czteroletni uchwalił pierwszą w Europie i drugą na świecie Konstytucję. Na cześć tego wydarzenia powstało wiele piosenek patriotycznych, a także wybitny obraz Jana Matejki.

Wydarzenia te były upamiętniane przez Powiat Ciechanowski na wiele sposobów. Jednym z nich było wywieszenie na budynku Starostwa Powiatowego ogromnej flagi Polski. Pokazywało to ogromne przywiązanie wszystkich mieszkańców powiatu do samego symbolu, jakim jest flaga, a także ukazywało szacunek do pracy oraz patriotyzm i pamięć o historii Naszego kraju.



25 kwietnia 2022 roku Zarząd Powiatu Ciechanowskiego z Panią Joanną Potocką-Rak na czele otrzymał od Rady Powiatu wotum zaufania i absolutorium. Wotum zaufania jest procedurą, która potwierdziła, że Radni mają zaufanie do Zarządu i dalej powierzają mu kierowanie całym Powiatem Ciechanowskim. Absolutorium to potwierdzenie rzetelnego wykonania budżetu i wywiązania się z zaplanowanych inwestycji.

Pani Starosta osobiście oraz w poście na Facebooku podziękowała całemu Zarządowi Powiatu, Radnym, Pani Skarbnik, Pani Sekretarz oraz wszystkim pracownikom Starostwa Powiatowego i Jednostek Organizacyjnych.

„Mazowsze dla Oświaty” to pilotażowy Program edukacyjny, w który został włączony Powiat Ciechanowski. Jego celem jest podniesienie kompetencji dyrektorów szkół i nauczycieli w zakresie zarządzania i nauczania hybrydowego oraz pozwoli wprowadzić innowacyjne metody pracy, które są zgodne z podstawą programową.

Jak zapowiedział Marszałek Województwa Mazowieckiego Adam Struzik, w chwili obecnej program jest pilotażowy, w przypadku większego zainteresowania Samorząd Województwa uruchomi dodatkowe środki na jego realizację. Program finansowany jest w 100% ze środków budżetu Województwa Mazowieckiego.

Indeks w ramach programu odebrała Sekretarz Powiatu Monika Gwoździk.





„Uwierz w Ukrainę” to fenomenalny koncert, który odbył się w Powiatowym Centrum Kultury i Sztuki. Silne kobiety z Queens Orchestra dały świetny występ, który na długo zapadł w pamięci publiczności. Ich muzyka i śpiew wzbudziły wiele emocji, podobnie jak filmy, które prezentowały historię kilku z nich. Dzięki temu występowi mogliśmy lepiej poznać kulturę Ukrainy, która przez toczącą się wojnę jest zagrożona, a jak powszechnie wiadomo, kultura jest jednym z filarów tożsamości narodowej. Dbajmy o kulturę Polski, ale także pomóżmy ją pielęgnować naszym gościom z Ukrainy przez tak rewelacyjne występy, jak ten.



Powiat Ciechanowski razem z Polskim Czerwonym Krzyżem oddziałem w Ciechanowie przekazał pomoc materialną do Ukrainy. Tym razem oprócz żywności, środków czystości i art. chemicznych przekazana została również materiały medyczne, które trafią do pacjentów Narodowego Specjalistycznego Szpitala Dziecięcego „Okhmatdyt” z Kijowa. Transport środków medycznych został zorganizowany i zakupiony dzięki wsparciu Cedrob S.A. i Fanar S.A. za co składamy ogromne słowa podziękowania. Podziękowania kieruję również do Pani Dyrektor Bożeny Podleńskiej i Zarządu PCK Oddział Rejonowy w Ciechanowie, za zorganizowanie transportu, zakupów medycznych i zapewnienie całego procesu logistycznego. Inicjatorem zbiórki materiałów medycznych dla Szpitala Dziecięcego był Pan Marek Stopczyński.



Czy jeszcze rok temu ktoś z Nas pomyślałby, że będziemy żyć w czasach wojny? Na pewno nie myśleli o tym Nasi goście z Ukrainy, którzy odnaleźli bezpieczną przystań w Ośrodku Wsparcia w Gołotczyźnie. By chociaż na chwile mogli poczuć się, jak w domu spotkaliśmy się z nimi na śniadaniu Wielkanocnym. Prawosławni obchodzą święta niemal miesiąc po katolikach, jednak nasze zwyczaje są bardzo podobne. Malowane jajka, święcone pokarmy, śmigus-dyngus są dobrze znane Polakom i Ukraińcom.

Podczas wspólnego śniadania pracownicy Starostwa wraz z gośćmi z Ukrainy spędzili razem niesamowity czas. Był on przepiękny szczęściem płynącym z poczucia własnego bezpieczeństwa i wspólnie spędzanego czasu, a jednocześnie obawą o najbliższych, którzy musieli zostać w Ukrainie. Pojawiły się ukraińskie piosenki, które przyniosły lzy wzruszenia.

Od wielu dni w Naszym Powiecie przebywają goście z Ukrainy, którzy uciekają przed wojną w swoim kraju. Chcemy przyjąć ich ciepło i serdecznie, a żeby ułatwić nam komunikację, prowadzimy serię krótkich filmików, które uczą podstaw i rozmów w języku polskim oraz ukraińskim. Dotąd pojawiły się filmy na temat: podstawowych zwrotów, szkoły, składania życzeń, kina i zakupów. Można znaleźć je na profilu Facebookowym Starosty Joanny Potokckiej-Rak, kanale YouTube Powiat Ciechanowski czy po zeskanowaniu kodu QR na zdjęciu.

Wszystkich państwa zachęcamy do obejrzenia ich, ponieważ zdobyte przez Państwa umiejętności mogą się okazać niezwykle przydatne. Filmy prowadzone są przez wspaniałych młodych ludzi z Polski i Ukrainy.

WYDARZYŁO SIĘ



Droga relacji Nasielsk-Ciechanów jest jednym z ważnych węzłów komunikacyjnych w Powiecie Ciechanowskim. By zadbać o bezpieczeństwo i komfort podróży na wniosek Radnych Powiatu Ciechanowskiego Pana Stefana Żbikowskiego i Pani Jolanty Teklińskiej oraz mieszkańców gminy rozpoczęliśmy długo wyczekiwaną przebudowę. Dotyczy ona wspomnianej relacji na odcinku, który mieści się w miejscowościach Gąsocin i Soboklęszcz.

Cała inwestycja nadzorowana jest przez Powiatowy Zarząd Dróg w Ciechanowie. Fundusze na zadanie są pokryte z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg oraz ze środków Powiatu Ciechanowskiego

Sezon rowerowy już się zaczął, a Powiat Ciechanowski jest na niego gotowy. Przy niedawno wybudowanej ścieżce rowerowej między Ciechanowem a Gołotczyzną pojawiły się wiaty rowerowe. Pozwolą one rowerzystom odpocząć bądź schronić się przed deszczem.

Wiaty wykonane są z pni drewnianych i zawierają sprzęt przydatny rowerzystom.

Kosze na śmieci są rozstawione wzdłuż całej trasy, co pozwoli na zachowanie czystości i estetyki malowniczej okolicy. Piękna pogoda sama w sobie jest zachętą do korzystania ze ścieżki rowerowej, jednak planowane są na niej kolejne atrakcje.



Przebudowa drogi w miejscowości Rydzewo, to jedna z największych inwestycji drogowych jakie obecnie realizujemy.

Na spotkaniu z mieszkańcami Rydzewa, Starosta Joanna Potocka-Rak razem z Dyrektorem Powiatowy Zarząd Dróg w Ciechanowie Panem Wojciechem Jagodzińskim i przedstawicielami Wykonawcy Firmy Strabag Sp. z o.o. uzgodniliśmy najważniejsze kwestie związane z planowanym harmonogramem rzeczowym zadania. Wykonawca pomimo umownego terminu zakończenia prac do końca sierpnia 2023 r., zobowiązał się do zrealizowania inwestycji jeszcze w III kwartale 2022 roku. To zdecydowanie skróci czas uciążliwości dla mieszkańców, związanych z procesem inwestycyjnym tak wymagającego zadania.

Inwestycja jest realizowana dzięki wsparciu Samorządu Województwa Mazowieckiego.



Las Dobrej Woli to inicjatywa, która łączy ekologię z integracją. Już po raz drugi spędziliśmy ten dzień z osobami z niepełnosprawnościami. W tej edycji uczestniczyło ponad 100 osób! Drzewa sadziliśmy przy współpracy z Nadleśnictwem Ciechanów.



Pracownicy Starostwa Powiatowego połączyli ekologiczną akcję z integracją. Przy współpracy z Nadleśnictwem Ciechanów w ramach obchodów Dnia Ziemi posadziliśmy setki nowych sadzonek!



W Dzień Matki pracownicy Starostwa Powiatowego, jednostek organizacyjnych, mieszkańcy i młodzież oddawali krew. W ciągu trzech lat udało się zebrać 114 litrów krwi! Każdy litr krwi może uratować życie. Krwi, nie da się wyprodukować, musimy się nią dzielić, dlatego na tak wielkie uznanie zasługują wszyscy Honorowi Krwiodawcy.



Powiat Ciechanowski inwestuje w infrastrukturę sportową. Za ponad 5 milionów złotych zostanie zmodernizowane i wyremontowane pomieszczenie sali gimnastycznej i zaplecza w ZS nr 3 im. Stanisława Staszica w Ciechanowie i ZS nr 2 im. Adama Mickiewicza. W 1 LO im. Zygmunta Krasińskiego i ZS nr 1 zostaną wyremontowane sale gimnastyczne. Zespół Szkół Technicznych Centrum Kształcenia Ustawicznego w Ciechanowie poza modernizacją i remontem sali gimnastycznej otrzyma remont szatni. Poza wspomnianymi renowacjami przebudowane zostaną trzy boiska, które mieszczą się przy szkołach, a na modernizację czekają od blisko 25 lat. Pieniądze w wysokości 4,5 mln złotych zostały pozyskane z Rządowego Programu Inwestycji Lokalnych. Pozostałe koszty pokrywa Powiat Ciechanowski. Pieniądze te pozwalają zadbać o zdrowie młodzieży uczącej się w naszych szkołach.



Sport i zdrowie to jedno z priorytetowych założeń Powiatu Ciechanowskiego. W związku z tym Powiat sukcesywnie pozyskuje środki, by realizować te założenia. Z budżetu Województwa Mazowieckiego w ramach Mazowieckiego Instrumentu Wsparcia Infrastruktury Sportowej „Mazowsze dla sportu 2022” otrzymaliśmy 300 000 zł na powstanie boiska wielofunkcyjnego przy ZS nr 2 im. Adama Mickiewicza w Ciechanowie. Koszt całej inwestycji wynosi 600 000 zł. Za te pieniądze powstanie boisko, na którym może będzie grać w piłkę ręczną, koszykówkę i siatkówkę. Zostanie ono dodatkowo wyposażone w niezbędny sprzęt sportowy. W czasie zajęć boisko będzie wykorzystywane przez uczniów i uczennice, a w godzinach popołudniowych obiekt będzie ogólnodostępny.

POWIATOWY FESTIWAL NAUKI

Dnia 22 kwietnia 2022 roku odbył się Powiatowy Festiwal Nauki. Nauczyciele oraz młodzież szkół ponadpodstawowych prezentowali ósmoklasistom kierunki kształcenia w roku szkolnym 2022/2023. Na uczestników Festiwalu czekały liczne niespodzianki między innymi interaktywna strzelnica, warsztaty druku 3D, prezentacja kulinarna przygotowana przez ZS 2, Ekologiczne Koło Fortuny. Punkt główny naszego spotkania to Powiatowy Turniej Wiedzy Ekologicznej. W trakcie spotkania na Sali widowiskowej PCKiSz swoje talenty muzyczne prezentowali uczniowie szkół średnich Roksana Moczulak - Zespół Szkół Technicznych Centrum Kształcenia Ustawicznego w Ciechanowie, Hubert Lubecki - Zespół Szkół nr 1 oraz uczniowie z I Liceum Ogólnokształcącego w Ciechanowie.

Turniej Wiedzy Ekologicznej I miejsce - Julia Gajewska SP 4 w Ciechanowie, II miejsce - Bartosz Humięcki SP 3 w Ciechanowie, III miejsce - Dominika Pocheć SP 6 w Ciechanowie

Sponsorzy: Coma s.c. Systemy Informatyczne, Hurtownia owoców i warzyw Lemon w Płocku, Hurtownia Intur, Sklep „PRZY FA-RZE”, Pizzeria HIT, Rafmet s.c. Petrykowsky K.R.



13 maja odbyło się I Grand Prix Ciechanowa im. Ireneusza Palińskiego w podnoszeniu ciężarów. Data tego wydarzenia nie jest przypadkowa, dokładnie tego dnia 90 lat temu urodził się właśnie Ireneusz Paliński. Warto pochylić się nad tą postacią ponieważ jest to urodzony w Nużewie dwukrotny medalista olimpijski, wielokrotny medalista mistrzostw świata i Europy, duma naszego Powiatu. Całe wydarzenie Grand Prix zostało zorganizowane dzięki staraniom synów sportowca. Przedstawiciele władz Powiatu również tego dnia brali udział w odsłonięciu tablicy pamiątkowej poświęconej olimpijczykowi.



WYDARZYŁO SIĘ



24 marca o godz 10.30 Powiatowy Uniwersytet Trzeciego Wieku zaprosił swoich słuchaczy na wykład „ Człowiek wobec lęków w współczesności „, przygotowany przez psychoterapeutę Miłosza Marcysiaka doktoranta z Państwowej Uczelni Zawodowej w Ciechanowie. Słuchacze z bardzo dużym zainteresowaniem wysłuchali wykładu , który z pewnością pozwoli im na lepsze zrozumienie istoty lęku i radzenia sobie z trudnymi emocjami. Być może w związku z dzisiejszym spotkaniem rozważymy zorganizowanie w porozumieniu z Wydziałem Nauk o Zdrowiu i Nauk Społecznych warsztatów relaksacyjnych dla słuchaczy, którzy wyrażą chęć uczestniczenia w takich zajęciach.



Studenci Uniwersytetu Trzeciego Wieku tworzyli piękne ikony metodą decoupage. Warsztaty plastyczne prowadzi: Maria Mazanowska i Marzanna Bielawska. Prace Naszych Seniorów o tematyce sakralnej niezwykle cieszą oko.

Słuchacze Powiatowego Uniwersytetu III Wieku w przygotowują się do spektaklu „Sanatorium Miłości” który odbędzie się 14 czerwca o godz 12:00 W PCKiSZ . Biorą w nim udział studenci PUTW sekcji teatralnej, wokalne i tanecznej. Swoim występem podsumują rok pracy pod kierunkiem instruktorów.



Słuchacze Powiatowego Uniwersytetu Trzeciego Wieku wzięli udział w wydarzeniu „Z historią przez Powiat”. Zostali podzieleni na trzy grupy, a każda z nich pojechała jedna z tras. Wydarzenie wśród słuchaczy cieszyło się bardzo duża popularnością, wzięło w nim udział 150 osób!

Podaruj wiersz

Sytuacja naszego wschodniego sąsiada nie pozostaje nikomu obojętna, stała się jednak jeszcze bliższa nauczycielom i uczniom Zespołu Szkół nr 2 w Ciechanowie, odkąd do grona tutejszej społeczności szkolnej dołączyło sześciu nowych uczniów z Ukrainy. Od dwóch miesięcy Ciechanów stał się dla nich nowym domem, a polska szkoła - nowym miejscem edukacji. Uczniowie pochodzą z różnych regionów Ukrainy objętej działaniami wojennymi: z Kijowa, Odessy, Sarny, Korstena, Mikołajewa oraz z Kunycz.

W tej nadzwyczajnej dla wszystkich sytuacji zrodził się pomysł zorganizowania spotkania dwóch sąsiadujących ze sobą kultur - polskiej i ukraińskiej. Wspólnie zrealizowany projekt edukacyjny „Ukraina” pod hasłem „Zakończyć tę wojnę!” miał służyć lepszemu poznaniu i zintegrowaniu się uczniów polskich i ukraińskich, dla których poczucie bezpieczeństwa i akceptacji są w tym momencie ich sytuacji życiowej ogromnie ważne.

27. kwietnia w spotkaniu uczestniczyły klasy, w których są nowi uczniowie z Ukrainy. Młodzież z obu stron bardzo aktywnie zaangażowała się w tworzenie programu. Znalazło się tu miejsce na prezentację multimedialną na temat Ukrainy przygotowaną przez ucznia Rafała Waleszczaka oraz informacje na temat różnic między systemem szkolnictwa polskiego i ukraińskiego. Uczniowie ukraińscy dzielili się informacjami na ten temat odpowiadając na pytania ze strony polskiej.

Ważną rolę podczas spotkania odegrała poezja i muzyka antywojenna, która pozwala wyrażać nie tylko uczucia buntu w obliczu wojny, ale również nieść nadzieję i dodawać sił tym, którzy walczą i tym, którzy muszą szukać schronienia.

Uczniowie ukraińscy z wielkim zaangażowaniem włączyli się w tworzenie programu słowno-muzycznego. Nie zabrakło tu recytacji wierszy ukraińskich i ich polskich przekładów w wykonaniu ukraińskich i polskich uczniów oraz ludowej pieśni ukraińskiej zaprezentowanej przez uczennicę z Ukrainy. Uczniowie uczestniczący w projekcie poznali dodatkowo pieśń ukraińską „Czerwona kalina”, która współcześnie stała się nieoficjalnym hymnem Ukrainy wobec agresji Rosji.

W trakcie spotkania niewątpliwie duże emocje, a nawet łzy w oczach wywołała wykonywana przez polskich uczniów piosenka „Podaj rękę Ukrainie” z ukraińskim refrenem (w tłumaczeniu: Ukraina jeszcze żyje!), przy której wszyscy uczestnicy wspólnie wyśpiewali tekst.

Projekt edukacyjny „Ukraina” stał się dla Zespołu Szkół nr 2 jako dla szkoły zrzeszonej UNESCO możliwością do międzynarodowej akcji „Podaruj wiersz”, która polega na przekazywaniu sobie nawzajem wierszy w formie papierowej. Na potrzeby projektu edukacyjnego „Ukraina” tematykę zawężono do antywojennej. Organizatorzy projektu rozszerzyli natomiast formę przekazu wierszy do akcji facebookowej.

Jako wiersz przewodni wybrano wiersz współczesnego poety młodego pokolenia Michała Matejczuka - „By poić trawy”, którego treść oraz tłumaczenie znajduje się poniżej:

Uczniowie i nauczyciele mogli udostępnić na szkolnym koncie lub swoim własnym - jeden wybrany przez siebie wiersz o wyżej wskazanej tematyce, który „chwycił” ich za serce. Nie zabrakło też wierszy własnego autorstwa. Do akcji „Podaruj wiersz” została zaproszona m.in. Starosta Powiatu Ciecha-



nowskiego Joanna Potocka-Rak, dyrektorka szkoły, nauczyciele oraz uczniowie.

Podjęte działania z pewnością nie zakończą wojny, nie wpłyną bezpośrednio na zmianę sytuacji Ukrainy, ale w ten sposób - poezją, można wyrazić duchowe wsparcie dla walczących i uchodźców ukraińskich oraz sprzeciw wobec działań wojennych. Tą akcją wszyscy przyłączający się jednogłośnie wyrazili wewnętrzne pragnienie, zgodnie z mottem projektu - „Zakończyć tę wojnę!”.

Na podkreślenie zasługuje wielkie zaangażowanie uczniów polsko-ukraińskich podczas realizacji projektu, który z pewnością przyniósł obopólne korzyści - uczniom polskim i ukraińskim. Wspólne tworzenie programu artystycznego, recytacje wierszy i wspólny śpiew, organizowanie słodkiego poczęstunku, a potem czas na rozmowy - to wszystko zbliża i jednoczy uczniów, co jest szczególnie potrzebne tym, których działania wojenne zmusiły do szukania bezpiecznego miejsca.

Za cały projekt odpowiedzialni byli: szkolny koordynator ds. UNESCO - Małgorzata Pniewska, organizator projektu - Barbara Wysocka we współpracy z Magdaleną Klonowską oraz Agnieszka Mysiewicz w charakterze tłumacza. Nauczyciel przedmiotów zawodowych - Marta Sosińska wraz z dwiema uczennicami wsparła akcję od strony obsługi gastronomicznej.



KOBIETA Z MISJĄ – MARIA KLONOWSKA

Od kilkunastu lat wraz z grupą społeczników z TMZC i Stowarzyszenia „Sokołówek” im. Tomasza Klonowskiego zajmuje się przywracaniem pamięci o dokonaniach pozytywistów ziemi ciechanowskiej w dziedzinie oświaty rolniczej. Autorka książki wydanej przez TMZC „Czy zapłoną światła w Sokołówku?” o historii szkoły rolniczej w Sokołówku oraz folderu „Tomasz Klonowski i jego Sokołówek”. Od 1978 roku mieszka w Ciechanowie.

Kiedy i w jakich okolicznościach zainteresowała się Pani historią szkoły rolniczej w Sokołówku i jej fundatora Tomasza Klonowskiego?

Zaczęło się to, gdy wysłałam za mąż za mecenasa Andrzeja Klonowskiego. W rodzinie dużo się mówiło o Tomaszu Klonowskim, właścicielu ziemskim, który postanowił zapisać cały swój majątek przyszłej szkole rolniczej w Sokołówku. Dziadek męża, Józef Klonowski, spokrewniony z Tomaszem, był zarządcą jego majątku. Miałam odczucia, że kolejne pokolenia nie akceptowały tego, co się stało w przeszłości. Na marginesie wspomnę, że mój mąż, pochodzący także z rodziny ziemiańskiej, miał kłopoty w powojennej Polsce z dostaniem się na studia medyczne, bo jak się później okazało, lokalna władza ludowa uznała go za „obcego klasowo”. Zmuszony tą sytuacją, przeniósł się do swojej ciotki do Warszawy, tam się zameldował i już bez problemów podjął studia prawnicze, gdyż w stolicy nikt mu nie przeszkodził odpowiednią adnotacją w papierach.

Moje pierwsze zetknięcie ze spuścizną Tomasza Klonowskiego pamiętam dość dobrze. Był rok 2009, przejeżdżałam przez Sokołówkę i postanowiłam wstąpić, żeby zobaczyć miejsce, o którym tak wiele mówiło się w rodzinie Klonowskich. Najbardziej pamiętam głębokie koleiny, ścięte do połowy pnia drzewo, wokół którego leżały niesprzątnięte konary, jakieś zużyte opony, stare kołdry i gęste chaszczki. Pomyslałam, że tak nie może wyglądać miejsce, gdzie powstała w 1909 roku, jeszcze w czasach zaboru rosyjskiego, pierwsza szkoła dla chłopców włościańskich, na gruntach ofiarowanych przez Tomasza Klonowskiego.

Akurat była setna rocznica powstania szkoły, mieliśmy wówczas tylko jeden dokument, czyli testament Tomasza Klonowskiego. Naprędce zorganizowaliśmy skromną uroczystość w Muzeum Szlachty Mazowieckiej wspólnie z młodzieżą z Zespołu Szkół Nr 2 w Ciechanowie. Nawet zagraliśmy z moim mężem scenkę rodzajową opartą na testamencie. On był Tomaszem, a ja jego żoną, uczniowie grali słuchaczy szkoły w Sokołówku. W 2009 roku, dzięki inicjatywie ludowców, uporządkowany został teren wokół pamiątkowego, ale obskur-

nego obelisku z 1985 roku, odsłonięto tablicę pamiątkową umieszczoną na oczyszczonym kamieniu. Dzięki Panu Bernardowi Grzankowskiemu cokół betonowy pod obeliskiem został obłożony trwałymi, granitowymi płytkami.

Na prace porządkowe czekał na pewno zabytkowy park w Sokołówku, bardzo zaniedbany przez dziesięciolecia, przez nikogo nieutrzymywany. Nie przeraził Pani ogrom wyzwania?

Park, mimo wpisania go w 1980 roku do rejestru zabytków, przedstawiał widok najgorszy, jaki można sobie wyobrazić. Z wielkim zapałem i radością, wraz z mieszkańcami wsi Sokołówek, sprzątaliśmy część parku, ok. 4 ha,



zebraliśmy 60 worków 120-litrowych samych butelek. Wiele drzew było w złym stanie, pochylonych, uszkodzonych, upadłych. Podzieliliśmy więc teren na mniejsze fragmenty (50 m x 50 m), które przekazywaliśmy do uporządkowania mieszkańcom. Ich zadaniem było wycięcie pokrzyw, chaszczki, zebranie śmieci i oddanie czystego terenu. W zamian mogli otrzymać drzewa przeznaczone do wycinki. Nad odpowiednią organizacją całej akcji czuwał ówczesny Sołtys – Henryk Nawrocki (dziś już nieżyjący). Efekty tych prac widać do dziś; teren wygląda o wiele lepiej niż ta część parku, której dotychczas nie porządkowaliśmy.

W pracach porządkowych na terenie par-

ku w Sokołówku brały udział wszystkie szkoły średnie z Ciechanowa, które udało mi się zaprosić do współpracy. Przed przystąpieniem do pracy uczniowie dowiadywali się o historii szkoły rolniczej w Sokołówku i o Tomaszu Klonowskim. Małą nagrodą za porządkowanie parku zawsze było wspólne ognisko z kiełbaskami. Zdawałam sobie jednak sprawę, że te nasze działania społeczne nie są profesjonalne i czas pomyśleć o rewitalizacji parku.

Czy próbowała Pani zaangażować lokalny samorząd, żeby rewitalizacja parku nabrała innego tempa i wymiaru?

Cały park jest terenem należącym do Gminy Ciechanów. Gmina nabyła tę nieruchomość nieodpłatnie na podstawie decyzji wojewody i jest jej gospodarzem. Te 10,5 ha parku z budynkiem, będącym w przeszłości częścią zabudowań szkolnych, dziś zamieszkałym przez kilka rodzin, są jedyną, niewielką resztką darowizny Tomasza Klonowskiego na rzecz szkoły rolniczej. Pozostałą część władza ludowa po prostu zawłaszczyła, wbrew zapisom testamentu Darczyńcy. W tej sytuacji prawnej, bez akceptacji samorządu gminnego, nie można myśleć o rewitalizacji z prawdziwego zdarzenia.

Wiem, że sprawa Sokołówka jest jedną z licznych, którymi zaprzętnięta jest głowa Wójta. Staram się więc pomagać i angażować w kwestiach związanych choćby z rewitalizacją. Jako Stowarzyszenie „Sokołówek” przygotowaliśmy obszerny materiał do opracowywanego przez naszą gminę Programu Rewitalizacji. W oparciu o taki dokument można się starać o środki finansowe na realizację celów wskazanych w Programie.

Do dziś nie mogę zrozumieć, jak to się stało, że w 2017 roku zmarnowana została dobra okazja zdobycia pieniędzy na rewitalizację parku w Sokołówku. Nie można było złożyć wniosku w ramach konkursu ogłoszonego przez Marszałka Województwa, gdyż Program Rewitalizacji nie uzyskał we właściwym czasie akceptacji w Urzędzie Marszałkowskim.

Można tylko żałować, że nie udało się wykorzystać takiej okazji, a Pani wysiłek i zaangażowanie w tej kwestii zostały zmarnowane.

Przygotowanie materiału do Programu Rewitalizacji to nie tylko moja zasługa. Było to możliwe dzięki ogromnemu wsparciu ze strony studentów SGGW z Katedry Architektury Krajobrazu. W 2012 roku nawiązaliśmy kontakt z Uczelnią, z prośbą o pomoc w inwentaryzacji drzewostanu w parku. Za tego typu prace trzeba by zapłacić około 60 tys. zł, a studenci wykonali pracę społecznie. Początkowo obawiali się, że zinventaryzowanie tak licznych drzewostanu będzie bardzo trudne, ale przekonałam ich do podjęcia próby. Ostatecznie udało się im opisać szczegółowo prawie 1000 drzew, z czego około 100 zakwalifikowano do usunięcia.

W wyniku tej akcji powstał dokument „Ewidencja Parku Podworskiego w Sokołównku”, zatwierdzony przez konserwatora zabytków. Dokument został wykorzystany w Programie Rewitalizacji. Na jego podstawie można było wystąpić z wnioskiem o wycinkę wskazanych drzew na tym terenie.

Chcę bardzo mocno podkreślić bezinteresowną pomoc wielu życzliwych osób, bez których pewnie byśmy sobie nie poradzili. Wspierał nas Rafał Kilian – dyrektor firmy NORCO, który udostępnił samochód wożący studentów do i z pracy w parku. Zespół Szkół Rolniczych w Gołotczyźnie dał miejsca w internacie oraz wyżywienie, za które zapłacił Wójt Kiwit. Pan Maruszewski – dendrolog z Muzeum Romantyzmu w Opinogórze pomógł przygotować wniosek o wycinkę drzew. Wsparcia udzielała nam także Pani Zbrzezna ze szkoły w Gołotczyźnie, zajmująca się architekturą krajobrazu. Jest mi bardzo przykro, że efekt współdziałania tak wielu osób został po prostu zmarnowany.

Pani się jednak łatwo nie poddaje. Udało się Pani znaleźć i zachęcić inwestora gotowego kupić część parku i odpowiednio go zagospodarować. I tym razem się nie udało. Dlaczego?

Faktycznie pojawił się inwestor – energiczna osoba, która z sentymentu (korzenie szlacheckie) chciała się zająć połową działki, w sąsiedztwie istniejącego budynku, wciąż zamieszkałego przez najemców gminnych. Doprowadziliśmy do wydzielenia działki z tą resztką szkoły, gdyż perspektywa przeprowadzenia mieszkańców budynku była praktycznie nie do rozważenia. Wydzielenie działki nie było proste - teren znajduje się w rejestrze konserwatora zabytków, który nie zgadzał się na rzekome „zakłócenie kompozycji” tej przestrzeni. Odwołaliśmy się do Ministra Kultury, odbyła się wizja w terenie i przyznano nam rację, że wydzielenie działki w niczym nie zakłóci kompozycji przestrzennej, bo ona już wielokrotnie została zakłócona, m.in. poprzez różne garaże i schowki wybudowane w otoczeniu budynku.

Pani inwestor zgodziła się nabyć 4-hekta-

rową działkę obok tej wydzielonej i zamieszkałej. Zamierzała wybudować w sąsiedztwie obiekt z częścią muzealną, z izbą pamięci Tomasza Klonowskiego i z częścią gastronomiczną – klimatyczne miejsce w pobliżu Ciechanowa. Wiem, że na pewno ta osoba, mająca odpowiedni potencjał finansowy i emocjonalne zaangażowanie, zrealizowałaby w Sokołównku swoje plany. Wycena działki dokonana przez rzeczoznawcę, zgoda Rady Gminy na sprzedaż, złożenie uproszczonego projektu inwestycji do Wójta Gminy – wydawały się zmierzać do szczęśliwego finału.

Na przeszkodzie stanęły zbliżające się wybory samorządowe 2018 roku, przed którymi wójt unieważnił wcześniejszy przetarg na sprzedaż nieruchomości (podobno część radnych uważała jej wycenę za zbyt niską), a po wygranych wyborach zrobił następną wycenę, która była kilkakrotnie wyższa od poprzedniej (1,7 mln zł), gdyż potraktowano działkę jako



teren rekreacyjno-użytkowy. Tak wysoka cena samej działki plus koszty przyszłej inwestycji były dla pani inwestor nie do zaakceptowania, wycofała się ze swojego zamierzenia.

Nie powiodły się próby docelowego uporządkowania resztek spuścizny Tomasza Klonowskiego. Jakie w tej sytuacji planuje Pani wraz ze Stowarzyszeniem „Sokołówek” działania?

Nasze Stowarzyszenie powstało w 2015 roku z przekształcenia się Społecznego Komitetu Przywracania Pamięci o Sokołównku, funkcjonującego przy Towarzystwie Miłośników Ziemi Ciechanowskiej - na pewnym etapie zaczęliśmy już wykraczać swoimi działaniami poza statut TMZC. Stowarzyszenie posiadające osobowość prawną daje większe możliwości działania, dlatego wspomniana wcześniej szeroko zakrojona działalność na rzecz zagospodarowania parku w Sokołównku prowadzona była w ramach Stowarzyszenia „Sokołówek”. Mimo dotychczasowych niepowodzeń nadal

będziemy zabiegać o rewitalizację i porządkowanie parku. Skoro na razie już niewiele możemy tam zrobić, to wymyśliśmy ścieżkę historyczną. Na planszach wzdłuż ścieżki pokażemy historię szkoły rolniczej, jej fundatora Tomasza Klonowskiego i dra Franciszka Rajkowskiego – rzetelnego wykonawcę testamentu Tomasza. Ścieżka będzie miała 60 m długości, dwustronnie umieścimy plansze, które przygotowujemy wspólnie z ZSZ nr 2 w Ciechanowie i Zespołem Szkół Rolniczych w Gołotczyźnie. Aktualnie zabiegam (już od 5 lat) o naprawę kamiennego parkanu od strony drogi krajowej nr 50, pięknego przykładu sztuki ogrodzeniowej, który rozpada się na naszych oczach. Gmina wreszcie przystąpiła do niezbędnego zabezpieczenia. W tym miejscu muszę podkreślić postawę Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych. Zarówno poprzedni kierownik Oddziału Stanisław Sobotka jak i obecny – Wojciech Piechuta zawsze mi pomagali, jeśli poprosiłam o wykoszenie czy oczyszczenie przyległego do parkanu rowu, rozumiejąc, że zabiegam o przedłużenie „życia” tego pięknego ogrodzenia.

Podjęliśmy także działania w celu przekonania Marszałka Województwa Mazowieckiego do ponownego przeanalizowania (w porozumieniu z Wójtem) możliwości przejścia parku, co otworzyłoby nowe kierunki jego rewitalizacji. Czekamy na umówione w najbliższym czasie spotkanie z nadzieją na dobre rozwiązanie. Nasze dotychczasowe doświadczenia we współpracy z Gminą nie są najlepsze (zwłaszcza w ostatnich latach), mimo podpisywania dwustronnej umowy o współpracy – nie idziemy w jednym kierunku. Zmuszona jestem zwracać się do konserwatora zabytków o kontrolę stanu parku, wydawanie zaleceń dla właściciela i egzekwowanie ich wykonania. W tej sytuacji przejście parku przez samorząd wojewódzki (który utrzymuje pokazowo swoje obiekty m.in. w Opinogórze czy w Gołotczyźnie) jest szansą i dla parku, i dla samej miejscowości Sokołówek oraz dla gminy.

Od 2009 roku, gdy dysponowała Pani jedynie testamentem Tomasza Klonowskiego, zebrała Pani bardzo dużo informacji, dotarła do wielu dokumentów i materiałów, które wykorzystane zostały w książce „Czy zapłoną światła w Sokołównku?”. Dzięki tej książce przybliżyła Pani współczesnemu pokoleniu sprawę, o których nawet mieszkańcy Sokołówka nie słyszeli lub wiedzieli bardzo mało. Co chciałaby Pani z tej szerokiej wiedzy przekazać naszym czytelnikom?

Tomasz Klonowski, właściciel majątku w Sokołównku, świadomie zapisał w 1899 roku swój majątek na rzecz przyszłej szkoły rolniczej dla niezamożnej młodzieży wiejskiej. Taka hojność nie była czymś powszechnym. Naraził się tym na gniew m.in. swojej siostry, która dążyła nawet do unieważnienia testamentu. Dalsza rodzina, pozbawiona szansy dziedziczenia



majątku bezdzietnego Tomasza, po jego śmierci wydała na niego wyrok milczenia, kolejne pokolenia nie podkreślały niezwykłego gestu fundatora szkoły w Sokołówku. Po śmierci Tomasza Klonowskiego (zmarł w wieku 49 lat w czerwcu 1899 r.) w prasie krajowej pojawiały się stosowne informacje. Pisano wówczas, że „urodził się dla Polski w chwili swojej śmierci”. Dla swojej rodziny przestał jednak istnieć.

Analiza testamentu Tomasza Klonowskiego pozwala mi stwierdzić, że przyszła szkoła rolnicza miała być nastawiona na walkę z rusyfikacją. Polska była wówczas pod zaborami, nie było mowy o nauczaniu po polsku. Pod pretekstem nauki, jak siał i orać, język polski pojawił się w szkole. W testamencie porusza mnie sposób potraktowania służby przez Tomasza Klonowskiego, rozdzielił wśród nich kwotę 6000 rubli, nie pomijając nikogo. Głównym wykonawcą swojej woli ustanowił dra Rajkowskiego – *egzekutorem tego testamentu naznaczam Franciszka Rajkowskiego doktora z Ciechanowa, a po śmierci jego, najstarszego członka w linii męskiej z rodziny tegoż Rajkowskiego. W razie zaś wygaśnięcia linii męskiej w rodzinie Rajkowskiego, naznaczam egzekutorem testamentu rodzinę Bojanowskiego z Humięcina, poczynając od Michała Bojanowskiego właściciela Klic.*

Rajkowski wywiązał się ze swojej roli znakomicie, choć mało się mówi, jak ciężka to była funkcja i z jakimi problemami musiał się borykać. Chciano mu nawet odebrać uprawnienia kuratora testamentu i nadzór nad tworzoną szkołą. Świadom swojej odpowiedzialności wynikającej z testamentu, Rajkowski nie zgodził się zrezygnować z decydowania

we wszystkich kwestiach dotyczących szkoły dla zapewnienia jej rozwoju. Mimo wielu kłopotów i problemów finansowych udało się 15 listopada 1909 roku oficjalnie otworzyć szkołę dla chłopców włościańskich w Sokołówku. Cicho, bez rozgłosu, aby nie budzić czujności zaborców rozpoczęła się praca oświatowo-kulturalna w Sokołówku, przyjęto 30 uczniów. Nauka trwała 5 zimowych miesięcy i była bezpłatna.

Ziemiaństwo, także ciechanowskie, nie było zainteresowane kształceniem młodzieży włościańskiej na samodzielnych, świadomych gospodarzy, do czego dążył zarówno Tomasz Klonowski, jak i Franciszek Rajkowski, przygotowujący założenia programowe szkoły w Sokołówku. Emancypację mas chłopskich, w myśl hasła *pracować ze szlachtą i klerem*, a nie pod szlachtę i kler, propagowaną w szkołach rolniczych prowadzonych przez zaraniarzy (m.in. w Sokołówku, Gołotczyźnie), postrzegano jako poważne zagrożenie dla ziemian.

Szkoła rolnicza rozwijała się i kształciła przyszłych gospodarzy aż do pierwszej wojny światowej. Po 1914 roku szkole rolniczej w Sokołówku nadano charakter Uniwersytetu Ludowego na podbudowie szkoły elementarnej. Intensywny rozwój oraz rozbudowa szkoły o dwupiętrowy gmach wiąże się z wydzierżawieniem Sokołówka przez Ministerstwo Rolnictwa w 1925 roku na siedzibę seminarium dla nauczycielek szkół rolniczych. Znakomita kadra nauczycielska, dobrana przez Jadwigę Dziubińską odpowiedzialną za organizację uczelni i opracowanie programu, składała się z osób o bardzo wysokich kwalifikacjach zawodowych i moralnych. Był w tym gronie m.in. Stanisław Wojciechowski – późniejszy Prezydent RP w latach 1922-1926. Z Sokołówką związany był jako wykładowca przed pierwszą wojną światową oraz w latach 1926-1939. Przez długie lata Sokołówek był chlubą myśli pozytywistycznej, która zakorzeniła się na ziemi ciechanowskiej i wykształciła postępowe, patriotyczne pokolenie młodych Polaków.

Testament Tomasza Klonowskiego został wypełniony przez doktora Franciszka Rajkowskiego w sposób nadzwyczaj rzetelny. Nagroda jego imienia, przyznawana corocznie przez TMZC, trafia do osób w sposób szczególny zasłużonych dla ciechanowskiej kultury. Jest Pani laureatką tej nagrody za rok 2019. W świetle tego, co robi Pani dla upamiętnienia dzieła Tomasza Klonowskiego i dra Franciszka Rajkowskiego, ta nagroda nie mogła trafić w lepsze ręce. Czy takie symboliczne uhonorowanie zachęciło Panią do dalszej społecznej pracy, pomimo wielu raf, na które Pani trafia?

Wszystkie moje doświadczenia upewniły mnie, że sama tego nie udźwignę. Zwrócę się do samorządów wojewódzkiego, powiatowego i gminnego, może uda się doprowadzić do spotkania oraz współdziałania, niech każdy

coś wniesie do dzieła ocalenia pamięci o szkole rolniczej w Sokołówku oraz o jej fundatorze Tomaszu Klonowskim, a także o wszystkich osobach związanych z tą szczególną placówką, niemającą sobie równej w Polsce. Jeśli do tego nie dojdzie, wystąpię o przekazanie tego, co pozostało w Sokołówku z darowizny Tomasza Klonowskiego, na rzecz Kasy Pomocy Naukowej Józefa Mianowskiego, organizacji istniejącej od 1881 roku, wspierającej naukę i ją popularyzującej, zgodnie z wolą Tomasza Klonowskiego zawartą w testamencie.

Będę walczyła o przekazanie tej części majątku, którą ocalił Wójt. Wierzę w to, o co walczę, i już się nie boję, że ktoś się na mnie obrazi. Praca społeczna nie zawsze jest wdzięczna, Sokołówek to nie jest tylko moja sprawa – pozytywiści tworzący szkołę rolniczą w zniewolonej Polsce zasługują na naszą pamięć.

Trzymam kciuki za Panią i życzę serdecznie, żeby Pani starania i marzenia mogły się zmaterializować. Mam nadzieję, że sprawa mieć będzie szczęśliwy finał. Dziękuję za to, co Pani robi, za ten upór i determinację.

PS. Już po naszej rozmowie 11 maja odbyło się spotkanie u Marszałka Adama Struzika z udziałem m.in. przedstawicieli Urzędu Gminy Ciechanów. Spotkanie otworzyło drogę do ewentualnego przejęcia Parku Podworskiego w Sokołówku przez samorząd wojewódzki. Całość zgromadzonej przez Marię Klonowską dokumentacji została przekazana do Urzędu Marszałkowskiego. Jak twierdzi Maria Klonowska, nowy kierunek działania dotyczący starań o przejęcie parku w Sokołówku przez Marszałka Województwa zrodził się po jej rozmowie z Wójtem, który szczerze przyznał, że nawet jeśli Gmina otrzyma środki na rewitalizację parku, to nie będzie jej stać na jego utrzy-



EWA GŁADYSZ

KOORDYNATOR POWIATOWEGO UNIWERSYTETU TRZECIEGO WIEKU. PRZEZ 16 LAT ZWIĄZANA Z CIECHANOWSKIM SAMORZĄDEM MIEJSKIM. RADNA POPRZEDNIEJ KADENCJI. OBECNIE W POWIATOWYM BIURZE SENIORA. CHĘTNIE PODEJMUJE NOWE WYZWANIA. LUBI BEZPOŚREDNIE KONTAKTY I ROZMOWY Z LUDŹMI. UWIELBIA ROWEROWE PRZEJAŹDKI I KSIĄŻKI BIOGRAFICZNE.

OPOWIADAM O LUDZIACH



Rozmowa z Robertem Ostaszewskim – ciechanowianinem, prozaikiem, krytykiem literackim, autorem i współautorem wielu opowiadań i powieści kryminalnych. Wydał zbiór felietonów „Odwieczna, acz nieoficjalna” (2002), powieść „Troję pomścimy” (2002), zbiór opowiadań „Dola idola i inne bajki z raju konsumenta” (2005) oraz zbiór szkiców „Etap. Rozmowy z pisarzami i nie tylko” (2008). Współautor powieści kryminalnych „Kogo kocham, kogo lubię” (2010, z Martą Mizuro) i „Sierpniowe kumaki” (2012, z Violetą Sajkiewicz). Autor powieści kryminalnych „Zginę bez ciebie” (2016), „Zabij ich wszystkich” (2019), „Ukochaj na śmierć” (2020), „Śmierć last minute” (2021). Ostatnia publikacja to współautorstwo i redakcja zbioru opowiadań „Zimno, zimniej, zbrodnia” (2022). **Kryminał – jeden z najpopularniejszych gatunków literackich zarówno pod względem preferencji czytelników, jak i twórców. Obecnie niekwestionowany król małego i dużego ekranu. To zobowiązuje. Czy taki stan nie wywiera przypadkiem zbyt dużej presji na autorze prozy kryminalnej? A może dzięki temu łatwiej jest uprawiać tego rodzaju pisarstwo?** Cóż, zaczynałem pisać kryminały, kiedy ten gatunek nie był aż tak popularny, jak teraz, więc przez lata zdążyłem oswoić się i z gatunkiem, i potem z jego wielką popularnością (śmiech). A na poważnie

– pisarze, niezależnie od tego, jaką prozę piszą, zawsze czują presję. Taka specyfika pracy. Wymyślamy światy, a potem dajemy je ludziom. To zawsze jest ryzykowne, bo oczywiście nie każdemu czytelnikowi świat, który wymyślimy, się spodoba. Jak sądzę, każdy pisarz jakoś oswoił się z tym, że zostanie skrytykowany. Poza tym pisarze po prostu są opowiadaczami. Mamy

w głowach historie, którymi chcemy się podzielić z ludźmi. Nie za bardzo skupiamy się na tym, czy akurat piszemy w popularnym gatunku. **Od wydania książki „Troję pomścimy” mija równo 20 lat. Próżno w „Troji” szukać wątków kryminalnych. Podobnie, jak w „Doli idola i innych bajkach z raju konsumenta” oraz „Etapach”. Komentuje pan w tych utworach**



przemiany społeczne, pochyla się nad bytem i istotą człowieka, zastanawia nad sensem pisarstwa i wartością literatury. Od Tadka do komisarza Rowickiego jest daleko. Jak ta droga zmieniła Roberta Ostaszewskiego jako pisarza? Kiedy i skąd pojawiła się pasja pisania kryminałów?

Wbrew pozorom od Tadka z „Troję pomścimy” do podkomisarza Rowickiego wcale daleko nie jest. Od lat piszę kryminały obyczajowo-społeczne, w których bardzo istotne są właśnie wątki dotyczące naszego tu i teraz. W każdym moim kryminale jest rozbudowane tło społeczne. Chcę po prostu opowiadać o świecie, w którym żyjemy. A że wybrałem sobie konwencję kryminalną, więc muszą być w nich zbrodnie. Ale nie skupiam się głównie na zbrodniach. Opowiadam o ludziach, którzy kochają, nienawidzą, biorą śluby, odprowadzają bliskich na cmentarz, cieszą się albo smucą... A czasami zastanawiam się, czy na śniadanie zjeść jajecznicę czy parówki (śmiech). Co do pasji pisania kryminałów – czytałem je właściwie od zawsze, potem uznałem, że niektóre historie, które mam w głowie, dobrze ułożą się w konwencji kryminalnej. I tak to poszło. Jednak nie wykluczam, że kiedyś napiszę coś innego, niekoniecznie kryminalnego.

Akcja powieści toczy się m.in. na Śląsku, w Małopolsce, na Mazowszu, Helu, a ostatnio w Grecji. Skąd taki wybór? Czy przy wyborze lokalizacji przeważały osobiste doświadczenia, czy coś zupełnie innego?

Zacznę od tego, że czytelnicy kryminałów – zwykle – chcą, żeby ich akcja rozgrywała się w konkretnych miejscach. Które znają albo nie. Które mogą zlokalizować. Jest grupa czytelników, którzy chodzą z książkami kryminalnymi po miejscach, w których dzieje się akcja. Są nawet organizowane tego rodzaju wycieczki. W skrócie – czytelnicy lubią ten konkret. Czy bohater skręcił w tę ulicę czy inną. Gdzie był. Co widział. Jestem włączoną, mieszkalem w różnych miejscach, dużo podróżowałem. Po zagranicy i kraju. Jeden z moich znajomych żartuje, że ja znam rozkład PKP lepiej niż konduktorzy (śmiech). I to że znam wiele miejsc, miast, wykorzystuję w moich książkach. Dzielę się z czytelnikami tym, co widziałem i poznałem. To ich ciekawi a mnie sprawia frajdę. Poza tym jest tak, że część pisarzy kryminalnych osadza akcję powieści w miejscach, których nigdy nie widzieli. To widać, słychać i czuć (śmiech). Ale moim zdaniem to się kiepsko sprawdza. Czytelnicy czują ściemę z Google Maps. Ja opisuję tylko te miejsca, w których byłem. Wszedłem w nie, poznałem ludzi, którzy tam mieszkają. Jestem

przekonany, że miejsca najlepiej poznaje się przez ludzi.

Tworzy pan wyrazistych bohaterów. Zarówno Rowicki, jak i Polański, a także Łukowska to postaci krwiste, charakterne, aczkolwiek nieoczywiste. Każde z nich zmagają się ze swoimi „demonami”, niekoniecznie związanymi z ich pracą. Jak u pana wygląda proces budowania postaci? Czy są one choć trochę do pana podobne? Co pana inspiruje?

Dobrze, nie wprost pyta pani, czy Rowicki to ja? Otóż nie. A jak buduję postaci z moich powieści? Staram się, żeby były dobrze osadzone w rzeczywistości, ale jednak „jakiś”. Wyraziście. Tego chcą czytelnicy, ale też to wynika z moich doświadczeń, bo lubię ludzi wyrazistych. Z innymi się nudzę. Jak Rowicki (śmiech). Każda z postaci z moich powieści jest zlepkiem moich doświadczeń, obserwacji i wyobraźni. Nie opisuję ludzi jeden do jeden. Chociaż niektórzy się w moich bohaterach odnajdują. Ich problem (śmiech). To jest dla mnie ważne, żeby tworzyć wyrazistych bohaterów. I przynosi to efekty. Na przykład stworzyłem babkę Rowickiego, Felicję. Fajna babka, nie? Kiedy zapowiedziałem w mediach społecznościowych, że babka Felicja umrze, podniósł się taki krzyk... Więc będzie żyła do 100 lat. Co akurat nie jest wielką ściemą, bo większość kobiet z rodziny mojej matki była długowieczna. I tak to się plecie. Sama pani uzna, ile w moich bohaterach jest z mojego życia.

Najmłodszym literackim dzieckiem jest opowiadanie „Wadera” w antologii „Zimno, zimnie, zbrodnia”. Jest pan również redaktorem naczelnym tego zbioru. Na pana zaproszenie w przedsięwzięciu poza panem wzięło udział

siedmiu autorów. Domyślam się, że logistycznie było to nie lada wyzwanie. Zatem jakie niespodzianki czekają na czytelnika? Co znajdzie w pana opowiadaniu, a czego spodziewać się może po całym zbiorze?

Udało mi się namówić do współpracy przy tej antologii prawdziwą śmietankę polskich autorów kryminałów. Wojciech Chmielarz, Ryszard Ćwirlej, Anna Rozenberg, Magda Stachula, Bartosz Szczygielski, Marcin Wroński, Iza Szolc – to są nazwiska! Pomysł był taki, żeby dać autorom jak najwięcej swobody, żeby po swoim mogli się rozwinąć. Jedynym wymogiem było to, żeby akcja opowiadań rozgrywała się zimą. I tak dobieierałem autorów, żeby pokazać czytelnikowi, jak bardzo rozmaita jest proza kryminalna, ile ma odcieni. I myślę, że to się udało. Moje opowiadanie „Wadera” jest specyficzne, bo pojawiają się w nim bohaterowie z moich obu cykli kryminalnych – Renata Łukowska i Konrad Rowicki. I do tego po raz pierwszy prowadzę w nim narrację z punktu widzenia kobiety. Chciałem wejść w duszę kobiety. Czytelnicy ocenią, jaki to przyniosło efekt. Jest to właściwie opowiadanie o miłości, z powodu której ludzie robią rzeczy piękne, ale i straszne. Więcej nie mogę zdradzić.

Seria ciechanowska i seria śląska. Czy trwają prace nad kolejnymi częściami?

Jak najbardziej. Trzecia część serii śląskiej, „Matkuj bez litości”, już powstała i mam nadzieję, że niedługo trafi do czytelników. Teraz piszę trzecią część cyklu z Rowickim – „Tysiąc ciętych róż”. I to – uwaga, niespodzianka! – znowu będzie powieść o miłości.



Jest pan jurorem w konkursie literackim Kryminalna Piła, którego tegoroczna edycja właśnie się zakończyła. Jakie są pana wrażenia z konkursu i festiwalu? Jak oceniliby pan poziom nadesłanych i nagrodzonych powieści?

Tak, od dziewięciu lat jestem jurorem tego konkursu. Sam festiwal jest specyficzny, bo jednym z jego organizatorów jest Szkoła Policji w Pile, więc jest miejscem, w którym spotykają się policjanci i autorzy kryminałów. A wszystko to dzięki podinspektorowi Leszkowi Koźmińskiemu, który ten festiwal stworzył. I który jest też wyborym znawcą prozy kryminalnej. I to jest świetna okazja, tak jak było kilka dni temu, żeby spotkać się z koleżankami i kolegami z kryminalnego fachu. To zawsze jest miłe i inspirujące. A konkurs? Pewnie Pani nie wie, że w zeszłym roku wydano ponad 400 polskich kryminałów. Ogromny stos książek, ale jak to bywa, ilość nie przechodzi w jakość. Na szczęście wciąż pojawiają się perełki, jak chociażby kryminały Anny Rozenberg, która w tym roku zgarnęła Nagrodę Kryminalnej Piły.

Pisze pan i uczy pan pisać. Jak odnajduje się pan w roli wykładowcy?

Bez problemu, bo przecież skończyłem polonistykę ze specjalizacją nauczycielską (śmiech). Warsztaty prozatorskie, które prowadzę na Uniwersytecie Jagiellońskim czy Uniwersytecie Szczecińskim, są dla mnie trochę odskocznią, a trochę hobby. Pisarze są nieco skazani na samotność, na tygodnie i miesiące ślęczenia przed komputerem. Dlatego czasami potrzebuję wyjść do ludzi. Zajęcia ze studentami to mi umożliwiają. A przy okazji poznają ciekawych ludzi. Pracujemy nad ich tekstami, rozmawiamy o literaturze. To jest bardzo dla mnie inspirujące. Mam nadzieję, że dla moich studentów też.

Jaki przepis na dobry kryminał ma Robert Ostaszewski?

Gdybym to wiedział, to już bym siedział na jakiejś przyjemnej greckiej wyspie i jadł kalmary, które znajomy rybak złowił chwilę temu. Takiego przepisu nie ma i nie będzie, bo to jest wypadkowa umiejętności, talentu, szczęścia i sytuacji na rynku książki. A to jest jak gra w Lotto.

Jakie są pana najbliższe plany?

Wszystko się zmienia, bo czas jest niepewny. Najpewniejszy jest teraz dom na Kaszubach. Kocham tę okolicę - lasy, jeziora, górkę. Połączenie Mazur, Bieszczadów i Trójmiasta.

**Rozmawiała
Małgorzata Żdanowska**

Źródło fot.: archiwum rozmówcy



MAŁGORZATA ŻDANOWSKA

– BIBLIOTEKARKA, PEDAGOŻKA I ANDRAGOŻKA, ABSOLWENTKA WYDZIAŁU PEDAGOGICZNEGO UNIwersYTETU WARSZAWSKIEGO. WSPÓLPRACOWAŁA Z TYGODNIKIEM CIECHANOWSKIM, PROWADZIŁA BLOGA ORAZ REDAGOWAŁA GAZETĘ SAMORZĄDOWĄ. PASJONATKA SZTUKI, OD DZIECIŃSTWA NIEMIENNIE ZAKOCHANA W TEATRZE. ZAPALONA PODRÓŻNICZKA. CYFROWY TUBYLEC I KULTUROWY NOMAD. ZAWODOWO OD ZAWSZE W SŁUŻBIE KULTURY.

Guzik z pętelką...



Wprzenośni znaczy to tyle, co wielkie nic, ot – figa z makiem, z pasternakiem. Przedmioty wyglądające jak guziki, ale stanowiące elementy biżuterii, znane są z wykopalisk i mają ok. 5 tysięcy lat. Do ubrań zaczęto przyszywać je w XIII wieku. Czas największego rozkwitu guzikarstwa, bogactwo form i stosowanych materiałów przypada na połowę XIX wieku.

W Ciechanowie, niektórych wsiach powiatu, a zwłaszcza w niedalekim Sochocinie leżącym już w pow. płońskim w drugiej połowie XIX wieku pracowały dosyć liczne manufaktury, wyrabiające guziki z masy perłowej, które przynosiły właścicielom dobre dochody. Robiono

je z opalizującej, wewnętrznej warstwy muszli małży i niektórych ślimaków morskich. Każdy z zakładów miał zazwyczaj dziesięć tokarni, na których pracownicy toczyli z masy perłowej krążki określonej wielkości. Następnie w krążkach były robione dziurki, a na koniec dziewczyny naszywały guziki na arkusze papieru i w takiej postaci były sprzedawane wojsku, krawcom, gospodyniom i innym nabywcom. Podstawą rozliczeń był gross, czyli wytoczenie, przedziurkowanie lub naszywanie 144 sztuk, a podobno wprawni pracownicy mogli dziennie wykonać 30 grossów. Do upadku guzikarstwa przyczyniło się nałożenie olbrzymiego cła na masę perłową. Na początku XX wieku

fabryczki guzików były jeszcze w Ciechanowie, Woli Wodzyńskiej i Obrębie.

Kolejne pokolenia dzieci grały w guziki, wszyscy łapali się za guzik na widok kominiarza („na szczęście”), guzika nie podnoszono z ziemi, aby nie przyniósł pecha, skąpcy odgrążali się: „Guzik (czyli nic) nie dostaniesz!”, fantastów przywoływano do rzeczywistości krótkim „Guzik prawda”, czyli nieprawda. A skąd się wzięły do niczego nie potrzebne guziki na rękawach marynarek? Podobno kazał je przyszywać – najpierw na mundurach – Napoleon, zniesmaczony zwyczajem wycierania nosa w rękaw odzieży. Dzisiaj guziki są już w odwrocie, wypierane przez napy, rzepy czy fantazyjne wiązania.

OGŁOSZENIE

„Sąd Rejonowy w Ciechanowie I Wydział Cywilny postanowieniem z dnia 7 marca 2022 roku wydanym w sprawie o sygnaturze akt I Ns 33/22 zezwolił Gminie Opinogóra Górna na złożenie do depozytu sądowego kwoty 3.114 (trzech tysięcy stu czternaśtu) złotych tytułem odszkodowania za przejście na własność Gminy Opinogóra Górna na mocy decyzji Starosty Ciechanowskiego 723/2020 z dnia 2 listopada 2020 roku znak WAB.6740.38.2020.OP zezwalającej na realizację inwestycji pod nazwą „Rozbudowa drogi gminnej nr 120712W Załuże – Imbrzyki – Sosnowo, gm. Opinogóra Górna, pow. ciechanowski na odcinku od km 0+008,54 do km 0+896,07” nieruchomości oznaczonej numerem działki 44/2 o powierzchni 0,0319 ha, położonej w obrębie Załuże Imbrzyki, jednostka ewidencyjna Gmina Opinogóra Górna, która ta kwota zostanie wydana osobie bądź osobom uznanym za właścicieli opisanej nieruchomości – pod warunkiem przedstawienia dokumentu własności. Jednocześnie Sąd Rejonowy w Ciechanowie I Wydział Cywilny wzywa osobę bądź osoby będące właścicielami działki numer 44/2 o powierzchni 0,0319 ha, położonej w obrębie Załuże Imbrzyki, jednostka ewidencyjna Gmina Opinogóra Górna do odbioru wyżej opisanego depozytu po przedstawieniu dokumentu własności – w terminie trzech lat od ukazania się niniejszego zawiadomienia; w przypadku nieodebrania depozytu, po upływie wskazanego terminu nastąpi jego likwidacja z mocy prawa.”



UROKI POWIATU

